

Premier Aldo Moro z wizytą w Polsce

W dniach 26—28 czerwca przebywać będzie w Polsce z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Włoskiej Aldo Moro.

Włochy są jednym z krajów Europy zachodniej, z którym Polska utrzymuje szerokie stosunki, przede wszystkim gospodarcze i kulturalne. Ostatnie lata przyniosły również znaczne ożywienie dialogu politycznego. Ważnym wydarzeniem w tych kontaktach była złożona w końcu ubr. wizyta we Włoszech ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego. Omawiano wówczas najwazniejsze problemy międzynarodowe, zwłaszcza sprawy związane z bezpieczeństwem i współpracą w Europie oraz rozwój stosunków między Polską i Włochami.

Jak można przypuszczać — obecna wizyta włoskiego gościa i zapowiedziane w jej trakcie rozmowy obu ministrów pozwolą na kontynuację tego istotnego dialogu między obu państwami.

Zarówno Polska jak i Włochy zainteresowane są pogłębieniem wzajemnych kontaktów i współpracy we wszystkich dziedzinach, współpracy leżącej zarówno w interesie obu narodów, jak i pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Sprawie tej służyłoby podpisanie deklaracji o przyjaźni i współpracy. Jak wykazały zeszłoroczne rozmowy polsko-włoskie, oba kraje widzą możliwość i celowość jej podpisania. (PAP)

Ministrowie przemysłu spożywczego krajów RWPG — w Wielkopolsce

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie XXII posiedzenie Stałej Komisji Przemysłu Spożywczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w którym uczestniczą delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

W czasie obrad komisja omówiła zagadnienia związane z kompleksowym programem socjalistycznej integracji przemysłu spożywczego.

W godzinach popołudniowych kierownicy delegacji biorących udział w obradach — ministrowie i wiceministrowie przemysłu spożywczego krajów członkowskich RWPG przybyli do Poznania, gdzie spotkali się z wojewodą poznańskim — Tadeuszem Grabskim. W spotkaniu uczestniczył także sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jerzy Wojtecki.

Wojewoda poznański nakreślił uczestnikom spotkania rolę, jaką Wielkopolska odgrywa w gospodarce kraju. Między innymi stwierdził, że województwo poznańskie ma 7,5-procentowy udział w krajowej produkcji przemysłu i 13-procentowy udział w produkcji

przemysłu rolno-spożywczego. Także minister przemysłu spożywczego i skupu PRL — Emil Kołodziej w swoim wystąpieniu podkreślił duży wkład Wielkopolski w krajową produkcję w tej dziedzinie, zaznaczając jednocześnie, że niższy jest udział województwa w inwestycjach przemysłu rolno-spożywczego niż w jego produkcji. Sytuacja ta ma zmienić się w niedalekiej przyszłości, kiedy to Wielkopolsce przyznane zostaną większe nakłady na tę dziedzinę gospodarki.

Wczorajem, w poznańskim „Gopłanie”, uczestnicy sesji spotkali się z kierowniczym aktywnym wielkopolskich zakładów przemysłu rolno-spożywczego. Dzisiaj natomiast ministrowie i wiceministrowie uczestniczący w obradach Stałej Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG zwiędzą jedno z najnowszych w Polsce zakładów tego przemysłu — destryjniarnię w Stawie i kombinat mięsny w Kole. (k)

Nowy zakład dla „Grafmaszu“

Ponad 230-osobowa załoga Zakładów Mechanicznych Przemysłu Poligraficznego z Poznania przeżywała wczoraj swój wielki dzień. Nastąpiło bowiem otwarcie nowego zakładu, który pozwoli jej nie tylko o 60 proc. zwiększyć produkcję, ale przede wszystkim uczyni pracę lżejszą.

Obecnie zakład przenosi się ze starych, zajmowanych przez 26 lat pomieszczeń przy ulicy Marcelesińskiej, do nowych, wyposażonych w dobre zaplecze socjalne i nowoczesne maszyny pomieszczeń przy ulicy Ryckerskiej 51.

Zakłady Mechaniczne Przemysłu Poligraficznego są jednym z pięciu a zarazem największym i najnowocześniejszym tego typu zakładem w Polsce. Wykonuje się tutaj remonty maszyn poligraficznych z całego kraju, produkuje nie tylko nowe urządzenia potrzebne w tym przemyśle, dokonuje montażu maszyn poligraficznych oraz obsługuje urządzenia na zlecenie firm zagranicznych. Oddanie nowego zakładu przyczyni się znacznie do podniesienia poziomu świadczonych usług. Ma to wielkie znaczenie dla całego przemysłu poligraficznego. (PAP)

XIV plenarne posiedzenie KC PZPR

• Realizacja zadań po I Krajowej Konferencji PZPR • Działalność Biura Politycznego i Sekretariatu KC

Wczoraj w Warszawie obradowało XIV plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Porządek dzienny posiedzenia przewidywał informację o realizacji zadań społeczno-gospodarczych w okresie od I Krajowej Konferencji PZPR oraz informację o działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC po I Krajowej Konferencji PZPR.

W pierwszym punkcie porządku dziennego głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, przedstawiając informację o realizacji zadań społeczno-gospodarczych w okresie od I Krajowej Konferencji PZPR. (Wystąpienie P. Jaroszewicza drukujemy na str. 2).

Następnie przemawiał członek

Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, przedstawiając informację o działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC po I Krajowej Konferencji PZPR.

Po wystąpieniach Piotra Jaroszewicza i Edwarda Babiucha rozpoczęła się dyskusja. Jako pierwszy głos zabrał Bolesław Koperski — członek KC PZPR, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR.

W toczącej się dyskusji na XIV Plenum KC PZPR następne głos zabrali: Wacław Stanisławski — członek KC PZPR, tokarz-szlifierz Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie, Marian Drewniak — zastępca członka KC, I sekretarz KP PZPR w Bielsku-Białej, Tadeusz Ludwikowski — zastępca członka KC, II sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy.

W dalszej kolejności na plenum przemawiali: Jadwiga Wasylkowska, zastępca członka KC PZPR, robotnica z Zakładów Przemysłu Pończoszniczego „Sandra” w Aleksandrowie

woj. łódzkie, Aleksander Wyrozębski, członek KC PZPR, ślusarz z Zakładów Cegielskiego w Poznaniu, Zdzisław Weślovska, zastępca członka KC PZPR, kierownik zespołu sklepów MHD w Nidzicy, woj. olsztyńskie, Brunon Peta — członek KC PZPR, torowista odcinka drogowego PKP Węzeł Gdański, Franciszek Tekliński — zastępca członka KC PZPR, wojewoda warszawski oraz Władysław Kozdra, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Koszalinie.

Jako ostatni w dyskusji na plenum głos zabrał członek KC PZPR, wiceprzewodniczący CRZZ Roman Stachoń.

Na zakończenie dyskusji I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przedstawił projekt uchwały, która została przyjęta jednomyślnie.

W drugim punkcie porządku dziennego poświęconym sprawom organizacyjnym. Komitet Centralny, na wniosek Biura Politycznego KC PZPR, zwolnił Franciszka Szlachetę z funkcji sekretarza KC w związku z wcześniejszym powołaniem go na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów. PAP

Uchwała XIV Plenum KC PZPR

„Komitet Centralny PZPR, po wysłuchaniu informacji członków Biura Politycznego — prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i sekretarza KC Edwarda Babiucha stwierdza, że Biuro Polityczne, Sekretariat KC oraz rząd w swej działalności konsekwentnie realizowały zadania społeczno-gospodarcze, zgodnie z wytycznymi I Krajowej Konferencji PZPR. Służyło to dalszemu socjalistycznemu rozwojowi kraju, umocnieniu partii i pogłębieniu jej ideowych wpływów w społeczeństwie.

Komitet Centralny PZPR aprobuje działalność Biura Politycznego i Sekretariatu KC oraz zawarte w informacjach oceny i wnioski i zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do ich realizacji”.

Komitet Centralny PZPR

granicznych ChRL, Jn Czan, i inne osoby oficjalne.

Obrady ministrów EWG

W Luksemburgu spotkali się po raz pierwszy ministrowie spraw zagranicznych EWG. Przedmiotem obrad są m. in. stosunki handlowe z krajami basenu Morza Śródziemnego oraz plany pomocy dla krajów rozwijających się, których gospodarka uciępiła na skutek kryzysu energetycznego.

F. Mitterrand odwiedzi Portugalie

Przywódca Francuskiej Partii Socjalistycznej i były kandydat w wyborach prezydenckich we Francji F. Mitterrand odwiedzi Portugalie w dniach od 2 do 5 lipca.

Zamachy w Buenos Aires

Seria eksplozji bombowych wstrząsnęła stolicą Argentyny. W poniedziałek w ciągu godziny nalaziono ich 13. Mimo znacznych strat materialnych, na szczęście nie było ofiar w ludziach. Policja nie wykryła sprawców zamachów, które — jak twierdzą świadkowie — często dokonywane były przez osoby wyrzucające bomby z przejeżdżających samochodów. Obserwatorzy zwracają uwagę, że obecna kampania zamachów bombowych skierowanych przeciwko siedzibom firm zagra-

nicznych rozpoczęła się w końcu ub. miesiąca. Przypisuje się ją lewackiej organizacji ERP.

UNESCO potępia Izrael

Rada Wykonawcza UNESCO przyjęła rezolucję potępiającą Izrael za stałe naruszanie rezolucji i uchwał, podjętych przez Konferencję Generalną i Radę Wykonawczą UNESCO, dotyczących ochrony religijnych i kulturalnychabytków zwłaszcza w Jerozolimie. Rada zdecydowała wnieść ten punkt na porządek dzienny sesji Konferencji Generalnej UNESCO, która odbędzie się w październiku — listopadzie br.

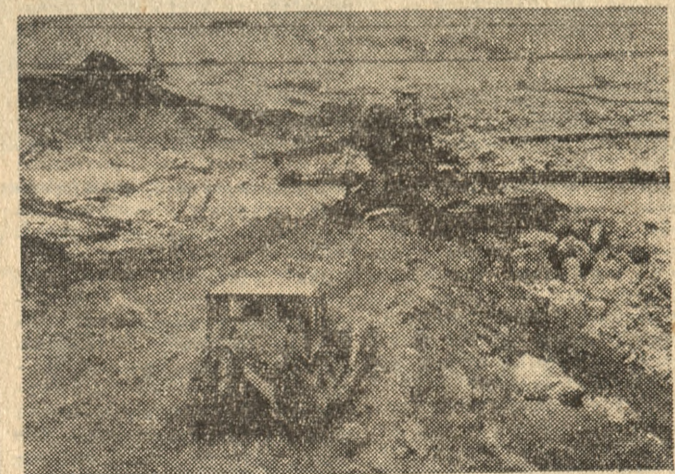
Rozruchy na Filipinach

Filipiński rzecznik wojskowy poinformował, iż siły rządowe odparły ataki około 600 muzułmańskich separatystów na południowych Filipinach, w prowincji Cotabato (500 mil na pld. od Manili), zamieszkałej w przeważającej większości przez ludność muzułmańską. W trakcie operacji wojskowej poniosło śmierć około 150 — 200 muzułmańskich separatystów. Straty wojsk rządowych wyniosły 4 zabitych i 10 rannych.

Nasilenie walk w Kambodży

Agencja AFP donosi z Phnom Penh o nasileniu się walk na sz-

Siarka na eksport



Od momentu rozpoczęcia eksploatacji naszych bogatych złóż siarkowych do wyeksportowania pierwszego miliona ton surowca minęło 8 lat. Potem intensyfikacja wydobycia sprawiła, że w okresie ostatnich pięciu lat eksport osiągnął 12 milionów ton, a Polska znalazła się na trzecim miejscu wśród producentów, a na drugim wśród sprzedawców. Jesteśmy dostawcami „złotego złota” do bardzo wielu krajów; na liście odbiorców znajdują się zarówno państwa naszego bloku jak i zachodnie; polska siarka ma bardzo dobrą opinię dzięki wysokiej czystości. Załoga „Siarkopolu” z okazji jubileuszu XXX-lecia PRL podjęła szereg zobowiązań. Czyny produkcyjne mają wartość 50 mln zł.

fol. — CAF Łódź

Dziś posiedzenie Sejmu PRL

• „Konstytucja dla 11 milionów” • Analiza wykonania planu

Po miesiącach analiz i prac nad projektem kodeksu pracy w komisjach sejmowych, gdzie wspólnie z przedstawicielami rządu dążono do nadania kodeksowi jak najlepszego kształtu — ta wielka kodyfikacja staje się przedmiotem dyskusji plenarnej posłów na tym posiedzeniu Sejmu PRL.

Jednolity tekst rządowego projektu tej ważkiej ustawy, opracowanego przy udziale CRZZ, przedstawiony zostanie Izbie przez pos. Jerzego Bafię w imieniu komisji: Prac Ustawodawczych oraz Pracy i Spraw Socjalnych. W liczącym 100 stron kodeksie — 305 artykułów zawartych w 15 działach składa się na całość nowego prawa pracy, określającego mianem „Konstytucji dla 11 milionów” zatrudnionych w gospodarce narodowej. Projekt tego dokumentu bezpośrednio wiąże się z realizacją uchwały VI Zjazdu PZPR. Ma on wejść w życie z początkiem przyszłego roku.

Do dyskusji nad projektem „Kodeksu” zapisało się 14

posłów. W imieniu klubu poselskiego PZPR ma przemawiać pos. Władysław Kruczek. Stanowisko klubu poselskiego ZSL przedstawia pos. Zygmunt Surowiec, a SD — pos. Krystyna Marszałek-Młyńczyk.

Drugi punkt porządku obrad Sejmu dotyczy sprawozdania rządu z wykonania ubiegłorocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu państwa.

Po przedstawieniu wniosku NIK o absolutorium dla rządu za okres sprawozdawczy — w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wystąpi — sprawozdawca generalny pos. Teresa Morawiec.

W trwających kilka tygodni pracach komisji sejmowych nad ubiegłoroczną działalnością rządu, posłowie analizowali również realizację aktualnych zadań poszczególnych resortów. Dlatego w referacie sprawozdawcy generalnego — obok oceny ubiegłorocznego dorobku kraju, która, dodajmy, wypadła pozytywnie — zawarte zostaną również wnioski i postulaty komisji sejmowych. Do dyskusji zapisało się 6 posłów.

Oczekuje się, że na środowym posiedzeniu Sejmu przedstawić zostanie także stanowisko rządu w omawianych sprawach. (PAP)

Wiejskie fabryki domów

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Koszalinie przystąpiło do budowy dwóch pierwszych wiejskich fabryk domów. Pierwsza z nich w Sepólnie koło Białego Boru, produkować będzie 6 tys. izb rocznie. Druga w Karlinie produkuje obecnie elementy, z których rocznie montuje się 1,6 tys. izb. Karliński obiekt zostanie rozbudowany i będzie wytwarzał ponad 10 tys. izb rocznie.

PAP

Dumni z dokonań - dostrzegamy trudności

Skrót wystąpienia P. Jaroszewicza na XIV Plenum KC PZPR

Minęło ponad 7 miesięcy od I Krajowej Konferencji PZPR. Decyzje konferencji stały się dla całej naszej partii, dla sojuszników stronnictwa, dla klasy robotniczej, rolników i inteligencji inspiracją do dalszych działań w rzeczywistości. Należy do nich utrzymać politykę „dla ludzi i przez ludzi”. Efektem są dobre wyniki, którymi zakończyliśmy rok 1973, podobnie jak cały okres lat 1971-73.

Pomyślnie realizujemy zadania, które konkretyzuje narodowy plan społeczno-gospodarczy na rok 1974 oraz dodatkowy program placowo-socjalny, zaaprobowany przez XII Plenum KC.

Na szczególne podkreślenie zasługuje kilka pozytywnych zjawisk. Należy do nich utrzymać się wysoka dynamika produkcji przemysłowej. W okresie styczeń - maj br. sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług w przemyśle uspołecznionym osiągnęła poziom wyższy o 13 procent niż w analogicznym okresie ub. r.

Jest to dynamika wyższa od założonej tegorocznego planu, które przewidywały wzrost produkcji o 11,1 proc. i równa dynamice, jaką powinniśmy uzyskać, uwzględniając zadania dodatkowe.

Dynamiczny rozwój produkcji przemysłowej osiągamy przy znacznie mniejszym wzroście zatrudnienia, który obecnie wyniósł 2,5 proc., gdy w okresie styczeń - maj 1973 roku - 4 proc. Znacznie szybszy jest wzrost wydajności pracy: 10,2 proc. wobec 8 proc. w ub. r. W rezultacie w ciągu pięciu miesięcy przyrost produkcji - 80,8 proc. uzyskany dzięki zwiększeniu wydajności pracy wobec ok. 67 proc. w 3 ostatnich latach. Nasz rozwój nabiera więc cech intensywnych, które pozytywnie odróżniają okres obecny od poprzednich.

Pozytywnym zjawiskiem jest pomyślna realizacja bardzo poważnego planu inwestycyjnego. W ciągu 5 miesięcy br. nakłady inwestycyjne ogółem wzrosły o prawie 26 proc. Zostało oddanych do użytku 15 zakładów szczególnie ważnych dla gospodarki. Produkcja podstawowa przedsiębiorstw budowlano-montażowych zwiększyła się w tym czasie o 21 proc., wobec 14 proc. założonych w planie.

Pomyślnie realizację zadań gospodarczych towarzyszy szybki wzrost przychodów pieniężnych ludności.

W okresie 5 miesięcy br. w wyniku wzrostu wydajności pracy i konsekwentnej realizacji dodatkowego programu placowo-socjalnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej wzrosły o 17,5 proc. W tym samym czasie wypłaty za skup produktów rolnych wzrosły o 24,3 proc.

Sejm rozpatrzył ostatnio projekt ustaw, które dotyczą zmiany przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym, stworzeniu funduszu alimentacyjnego, poprawy warunków zaopatrzenia inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, a także podwyższenia rent dla rolników w zamian za przekazywane gospodarstwa.

Przygotowaliśmy także projekty rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę kobiet i inwalidów oraz zwiększenia najniższych emerytur i rent.

Wysoka dynamika, jaką osiągamy w realizacji programu VI Zjazdu - tempo wyrównujące dziś nasz kraj w Europie i na świecie - nie jest, bo i nie może być wolna od określonych napięć i trudności. Dlatego właśnie, w ostatnich miesiącach, w toku krajowych narad aktywnie partynego i gospodarczego postawiliśmy dodatkowe zadania na rok bieżący w podstawowych dziedzinach rozwoju

ju kraju. Podejmując te nowe zadania i nowe przedsięwzięcia mamy też na uwadze, że istotną cechą naszej obecnej sytuacji jest szczególnie wysoka dynamika wzrostu przychodów pieniężnych.

Według aktualnej oceny, przychody pieniężne ludności wzrosną w br. o ponad 14 proc. wobec planowanych 9,3 proc. Oznacza to przekroczenie planu o około 38 mld zł. Realny wzrost płac osiągnie średnio 8 proc. Są to zjawiska pozytywne, służące realizacji założeń naszej polityki i odpowiadające jej istocie. Równają się one szybkiemu wzrostowi popytu na rynku wewnętrznym, nakazując nieustanne starania o zwiększanie produkcji rynkowej i rozbudowę usług.

Jak wiadomo, w układzie równowagi rynkowej i ogólnego gospodarczej wielką rolę odgrywa produkcja rolnicza. Skomplikowane warunki klimatyczne obecnego roku wymagają od nas wielostronnych działań dla zapewnienia dobrych plonów. Rząd opracował i realizuje program odpowiednich przedsięwzięć w tym kierunku.

Ze szczególną troską odnosimy się do zaopatrzenia rynku w mięso i jego przetwory. W roku bieżącym osiągniemy spożycie ok. 64 kg na głowę ludności, tj. o 11 kg więcej w porównaniu z 1970 r. Przypominam, że w planie 5-letnim zakładamy spożycie w wysokości 62-63 kg w 1975 r. Takie wzrost zaopatrzenia rynku wymaga ogromnego wysiłku gospodarki narodowej. Sprawy zaopatrzenia rynku w artykuły rolno-spożywcze będą przedmiotem naszej szczególnej uwagi.

Nie tracimy z pola widzenia napięć w transporcie. Są one konsekwencją - z jednej strony - niedoinwestowania tego działu w minionych latach, z drugiej - ciągle jeszcze zbyt mało efektywnej pracy samego transportu. Oto dlaczego tak ważne są inicjatywy i działania, zmierzające do racjonalizacji wykorzystania parku transportowego.

Za nami - czterdzieści jeden miesięcy realizacji planu 5-letniego, a więc przeszło dwie trzecie obecnej pięcioletki. W realizacji planu jesteśmy jednak zaawansowani o wiele bardziej. Wszystkie podstawowe działy gospodarki przekraczają przypadające na ten okres założenia, niektóre osiągnęły już poziom przewidziany na koniec roku 1975.

Idziemy odważnie wytyczoną przez partię drogą, czerpiąc z wysokiej dynamiki rozwoju kraju środki, pozwalające na rozwiązywanie problemów, które tej dynamice towarzyszą. Jest to ofensywna metoda działania, nieodłączna od całej społeczno-gospodarczej strategii VI Zjazdu.

W warunkach jakże korzystnego klimatu politycznego, wielkiej aktywności społecznej i produkcyjnej, rozwijanych wielorakich inicjatyw tworzone są nowe, ponadplanowe środki, które przeznaczamy na dalszą także ponadplanową rozbudowę potencjału gospodarczego kraju, a w konsekwencji - poprawę poziomu życia ludzi pracy. Tak przeto własna praca i jej wyniki umożliwiają przyspieszenie rytmu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Rozpatrzmy podstawowe działy naszej działalności gospodarczej. Pierwszą z nich jest front inwestycyjny.

Okres obecny odróżnia od poprzedniego zdecydowanie wyższa dynamika inwestowania. Tę wielką skalę modernizacji, rozbudowy i przebudowy strukturalnej potencjału gospodarczego naszego kraju uważamy za słuszną i uzasadnioną.

Utrzymując wysoką dynamikę i znaczne rozmiały inwestycji konsekwentnie przestrze-

gamy jednak zasady, iż ich poziom nie może przekroczyć granic, wynikających z bilansu dochodu narodowego i zadań wzrostu spożycia.

Przewiduje się, że nakłady inwestycyjne założone w tego rocznym planie w rozmiarze 416 mld zł wyniosą około 450 mld zł i będą o ok. 70 mld zł większe niż w roku ubiegłym i o około 135 mld zł większe od ustaleń planu pięcioletniego na rok 1974. Szacujemy, że w całym pięcioletciu globalne rozmiary inwestycji osiągną ok. 1,9 biliona złotych i o ponad 400 mld zł przekroczą założenia planu.

Nadwyżka ta zapewni dodatkowo efekty we wszystkich dziedzinach rozwoju kraju i zaspokajania potrzeb społecznych.

Dodatkowe nakłady inwestycyjne przeznaczamy przede wszystkim na rozwój bazy paliwowo-energetycznej, na przemysł elektromaszynowy, chemiczny i metalurgiczny, na wydajne zwiększenie i modernizację bazy wytwórczej dóbr rynkowych. W bieżącym pięcioletciu nakłady na przemysł stanowią będą w całości nakładów 45 proc. w porównaniu z 30 proc. w poprzednim planie 5-letnim. Nakłady na rozwój produkcji dóbr konsumpcyjnych będą prawie 3-krotnie wyższe niż w ubiegłym 5-leciu. Nakłady w rolnictwie, związane z kompleksem żywnościowym, wzrosną prawie o 60 proc.

W przemyśle szczególną wagę przywiązujemy do inwestycji modernizacyjnych, charakteryzujących się małym udziałem robót budowlano-montażowych i szybkimi efektami produkcyjnymi. Odrębną grupę stanowią ważne inwestycje przemysłowe, służące urzeczywistnianiu programu socjalistycznej integracji gospodarczej.

Zgodnie z decyzjami V Plenum KC PZPR, poważne dodatkowe nakłady przeznaczamy na zwiększenie budownictwa mieszkaniowego i sukcesywne tworzenie przemysłu mieszkaniowego. Oto w latach 1971 - 1975 na rozwiązanie tego niezwykle ważnego problemu społecznego przeznaczymy ponad 240 mld zł, to jest o 56 proc. więcej niż w pięcioletciu poprzednim. Podjęliśmy również zadania inwestycyjne służące usuwaniu zanieczyszczeń z działów socjalnych, zwłaszcza w służbie zdrowia oraz dalszej rozbudowie bazy naukowej i oświatowej.

Na rosnące efekty naszej dynamiki inwestycyjnej, obok wydatnego wzrostu nakładów, składają się rezultaty usprawniania procesów inwestycyjnych, rzetelnej i ofiarnej pracy załóg budowlanych, producentów i dostawców maszyn i urządzeń, służb projektowych i inwestorskich.

Mimo jednak tych bezspornych pozytywów, w procesie inwestycyjnym i w budownictwie mamy wiele słabych ogniw. Nie potrafimy dość skutecznie zapobiegać nadmiernemu rozszerzaniu frontu inwestycyjnego, co świadczy m.in., że nadal w zbyt małym stopniu wykorzystujemy możliwości bezinwestycyjnego powiększania produkcji.

W wielu jeszcze przypadkach zamiast modernizacji obiektów, mamy do czynienia z tendencjami do budowy nowych zakładów. Poważne rezerwy kryją rozwiązania projektowe, oparte często na ciężkich, materiałochłonnych konstrukcjach. Realizacja inwestycji nie zawsze jest poprzedzona dobrym przygotowaniem kadrowym, organizacyjnym i materiałowym, nie przewidywaliśmy dysproporcji między postępem uzyskiwanym przy budowie ważnych dla gospodarki obiektów, a stosunkowo słabą realizacją inwestycji towarzyszących, zwłaszcza planu renowego. Mimo pewnej poprawy, poważnym problemem są opóźnienia w osiąganiu planowanych zdolności produkcyjnych. Rząd podjął liczne decy-

zje i posunięcia, służące usuwaniu tych braków.

Drugi podstawowy front obecnej działalności mocno akcentowany na I Krajowej Konferencji PZPR - to handel zagraniczny i całokształt współpracy gospodarczej z innymi krajami.

Handlowi zagranicznemu na daliśmy rangę czynnika, który powinien odgrywać rosnącą rolę w tworzeniu dochodu narodowego, w unowocześnianiu gospodarki, w pokrywaniu za potrzebami na surowce i materiały. Minione 41 miesięcy planu pięcioletniego w całej rozciągłości potwierdziły słusność tej strategii.

W roku 1973 obroty handlu zagranicznego wzrosły w porównaniu z 1972 r. o ok. 26 proc. a w okresie styczeń - maj br. o 36,5 proc. W porównaniu z analogicznym okresem ub. r. ta wysoka dynamika przewyższa obecne tempo wzrostu handlu światowego.

W naszych stosunkach z zagranicą decydującą rolę odgrywa współpraca ze Związkiem Radzieckim - głównym naszym partnerem i wypróbowanym sojusznikiem oraz z NRD, CSRS i z pozostałymi krajami socjalistycznymi - członkami RWPG.

W okresie od I Krajowej Konferencji Partyniej nastąpił dalszy rozwój naszej współpracy z socjalistycznymi partnerami tak w dziedzinie handlu zagranicznego, specjalizacji i kooperacji, jak i w rozwiązywaniu istotnych problemów następnego 5-lecia. Szczególne znaczenie mają porozumienia wielostronne i dwustronne, obejmujące problemy paliwowo-surowcowe, specjalizacji i kooperacji oraz współpracy naukowo-technicznej, które omówiliśmy na ostatniej XXVIII Sesji RWPG. Sesja ta ma doniosłe znaczenie dla pogłębienia procesu socjalistycznej integracji gospodarczej między krajami członkami RWPG.

Na wzrost wartości obrotów z krajami kapitalistycznymi, zwłaszcza w br. wpływa w dużym stopniu wzrost cen na rynkach zachodnich. Dotyczy to przede wszystkim surowców a także - chociaż w mniejszym stopniu - innych towarów. Jest to konsekwencją spłotu w świecie kapitalistycznym takich zjawisk, jak kryzys energetyczny, surowcowy i walutowy, spadek zapasów żywności, inflacja i związany z nią wzrost spekulacji oraz bezparadonowa walka monopolu o wysokie zyski.

W rezultacie ruchu cen w obrotach z krajami kapitalistycznymi saldo na naszą niekorzyść wzrosło w 1973 roku o ok. 1,2 mld zł dew., a w okresie 5 miesięcy br. o ok. 600 mln zł dew. Trudności te przezwyciężamy poprzez wzrost eksportu.

Trzeba stwierdzić, że na dynamiczny rozwój obrotów naszego handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi wpływa w wielkiej mierze szybki wzrost importu inwestycyjnego, związany z przyspieszonym rozwojem i modernizacją naszej gospodarki.

Z żelazną konsekwencją będziemy domagać się wykonania zadań eksportowych od zakładów nie tylko w całości, lecz i w części uruchamianych i modernizowanych w oparciu o kredyty zagraniczne. Chodzi o wielki wzrost wartości eksportu i znaczne polepszenie jego efektywności. Startujemy bowiem ze stosunkowo niskiego poziomu, a nasza wymiana z zagranicą nie odpowiada pozycji gospodarczej, jaką Polska zajmuje dzisiaj w świecie.

Jakie istotne wnioski i główne zadania wynikają na przyszłość z naszych doświadczeń i potrzeb?

Po pierwsze - podstawowym założeniem pozostaje kon-

sekwentne rozwijanie obrotów zagranicznych ze wszystkimi krajami, wydajne zwiększenie udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy. Trzon naszych stosunków ekonomicznych z zagranicą stanowią obroty ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, rozwijane szybko i wszechstronnie w oparciu o realizację programu integracji gospodarczej krajów RWPG.

Po drugie - niezbędne jest umiejętne i skuteczne przewyższenie trudności na rynku światowym. Kluczem do opowania tych trudności jest przede wszystkim dalsza intensyfikacja eksportu niezbędna dla elastycznego kształtowania polityki handlu zagranicznego i jego dynamicznego wzrostu, oraz dla spłaty kredytów, zaciąganych na cele rozwoju kraju.

Po trzecie - jedynie import rozważny i celowo ustalany może przy odpowiedniej aktywizacji eksportu zapewnić zarówno zaspokojenie potrzeb gospodarki, jak i swobodę manewru w kształtowaniu obrotów zagranicznych.

Po czwarte - i to jest wniosek zasadniczy - wykorzystanie handlu zagranicznego do skutecznego dynamizowania wzrostu i modernizacji gospodarki wymaga traktowania równowagi bilansu handlowego i płatniczego jako pierwszo planowego zagadnienia całej gospodarki.

Główny i najważniejszy czynnik naszego rozwoju - to racjonalizacja gospodarowania pracą ludzi. Nasze dotychczasowe działania zapewniały skuteczną realizację polityki pełnego zatrudnienia. Będziemy ją nadal urzeczywistniać. Mamy jednak świadomość, że sytuacja demograficzna, z którą najcięższe wiąże się polityka zatrudnienia zmierzająca w kierunku wyczerpywania się rezerw pracowniczych.

W tej sytuacji nie stać nas na to, aby uzyskiwać przyrosty produkcji dzięki zwiększeniu zatrudnienia. Optymalne rozmieszczenie pracowników, doskonalenie organizacji pracy i przyspieszenie postępu technicznego i na tej podstawie osiągnięcie szybszego wzrostu wydajności pracy - staje się obecnie kluczem do pomyślnego rozwoju naszej gospodarki. Dziś decyduje wyzwalanie tych właśnie rezerw.

Dalszy wzrost wydajności uzależniony jest w wielkiej mierze od ciągłego ulepszania organizacji i dyscypliny pracy, stabilizacji kadr i ograniczenia ich nadmiernej płynności, która jest nadal bardzo wysoka.

Dla zwalczania tego niezmierzonego zjawiska - niezależnie od wprowadzenia zachęt materialnych w nowych systemach placowych - podjęliśmy ostatnio decyzję o ograniczeniu zatrudnienia. Powinno to jednocześnie zapewnić dopływ pracowników do szczególnie ważnych, a deficytowych pod tym względem dziedzin gospodarki.

Jak wykazuje ostatni okres, ograniczenie przyjęć do pracy nie spowodowało wzrostu liczebności poszukujących jej osób. Przeciwnie: liczba ta kształtuje się na poziomie niższym niż w roku ubiegłym. Zdajemy sobie sprawę, że przejście na intensywnie metody zarządzania gospodarką wymaga czasu, wytrwałego łamania starych nawyków. Tym silniej trzeba upowszechniać prawdę, że dostosowanie metod działania do nowych warunków leży w ogólnym interesie społecznym.

Przy stabilizacji zatrudnienia powinno ono zwiększać się jedynie w nowo powstałych obiektach, a także przy zwiększaniu zmianowości i innych działaniach zmierzających do

lepszego wykorzystania majątku produkcyjnego. Zwiększać będziemy zatrudnienie w sferze usług dla ludności, które ze względu na rozmiar potrzeb musimy rozwijać w znacznie szybszym tempie.

Racjonalna gospodarka pracą - to warunek, od którego w coraz większej mierze zależeć będzie dynamika społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Czwarty front naszej działalności stanowi realizacja wytyczonego na I Krajowej Konferencji PZPR zadania osiągnięcia szybkiego wzrostu efektywności gospodarowania. Pod tym pojęciem kryje się szeroki wachlarz zagadnień racjonalizacji i oszczędnego zużycia paliw, surowców i materiałów we wszystkich dziedzinach i gałęziach gospodarki.

Zadania oszczędności materiałowych objęliśmy programem VIII Plenum KC PZPR w lutym 1973 r. Jego wagę i aktualność podnosi światowa sytuacja paliwowo-surowcowa. Uwzględniając ją, rząd w końcu 1973 roku opracował program oszczędności paliw, energii, surowców i materiałów, obejmujący przedsięwzięcia konieczne dla ochrony gospodarki przed konsekwencjami gwałtownego wzrostu cen na paliwa i surowce na rynkach kapitalistycznych.

Ostatnio rząd podjął dalsze decyzje służące przyspieszonej racjonalizacji gospodarki paliwami, surowcami i materiałami. Dotyczą one m.in. polepszenia gospodarki importowanymi wyrobami hutniczymi i drewnem. Opracowany został także szczegółowy program zmniejszenia materiałochłonności budownictwa w latach 1974-75. Rada Ministrów podjęła kompleksową uchwałę w sprawie dalszej poprawy gospodarki paliwowo-energetycznej.

Szczególną uwagę zwracamy na racjonalizację zużycia surowców i materiałów, w wyniku wdrażania postępu technicznego. Chodzi zwłaszcza o udoskonalone procesy technologiczne, o materiałoszczędne, a zarazem nowe i lepsze konstrukcje, o rozszerzony zakres substytucji droższych surowców i materiałów.

Summaryczne efekty tych działań powinny - po pierwsze - złagodzić napięty bilans surowcowo-materiałowy i po drugie - zapewnić dalszą obniżkę kosztów materiałowych, która powinna wynieść w przyszłości w bieżącym roku około 2 proc. wobec 1,4 proc. w ub. roku.

Koncentrujemy również uwagę na doskonaleniu metod planowania i zarządzania. Zmierzamy zwłaszcza w kierunku dalszego wzmocnienia roli planu centralnego jako podstawowego instrumentu kierowania przez państwo procesami społeczno-gospodarczymi, wprowadzania udoskoaleń w systemie zarządzania oraz w systemie ekonomiczno-financeowym przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych.

Doskonalenie metod planowania i zarządzania jest procesem ciągłym. Wprowadzane rozwiązania podlegają stałej konfrontacji z praktyką, a wodyfikacje stanowią integralną część tych działań. Dorobek w tej dziedzinie stanowi istotną dźwignię sukcesów polityki VI Zjazdu naszej partii.

W roku XXX-lecia Polski Ludowej osiągamy dobre wyniki, wysoka dynamika rozwoju, aktywnie rozwiązujemy problemy społeczne.

Mamy wszelkie dane ku temu, aby z dobrymi wynikami i do duża nadwyżka zrealizować stołce przed nami zadania.

Zaczęliśmy ten rok dobrze. Mobilizując siły i zespalać wysiłki, zamknijemy go z pewnością jeszcze lepszymi wynikami. godnymi jubileuszu XXX-lecia Polski Ludowej.

PAP

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane okresami duże i przelotne opady z możliwością burz. Temperatura maksymalna od 18 st. do 22 st. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Str. 2 - GŁOS - 26 VI 1974

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Waloszek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miński 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i termin dokończenia redakcji nie odpowiada Redakcja. Reklamodawcy nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029 F-1

Droga do indeksu

Niewiele czasu dzieli tegorocznych maturzystów od egzaminów na wyższe uczelnie. Jest to okres, w którym i rodzice i młodzież przeżywają chwile niepokoju: otrzymają indeks czy nie? Jak potoczą się dalsze ich losy?

W tym roku liczba miejsc na wyższych uczelniach wzrosła ogółem o 5000. W sumie jest ich więc 63 410. Najwięcej młodzieży przyjmą politechniki — 19 500, następnie uniwersytety — 18 790, akademie rolnicze — 6200, akademie medyczne 5300, wyższe szkoły artystyczne — 1170, wyższe szkoły WF — 1340, wyższe szkoły morskie — 600. W tej sytuacji pocieszający jest fakt, że obecnie — podobnie, jak w roku ubiegłym — każdy, kto uzyska średnią ocen 4,1, otrzyma indeks, chociaż nie zawsze na pierwotnie wybrany kierunek. Ale duża liczba zdających może skłonić rektora do podwyższenia wymaganej średniej ocen — nawet do 4,7. A wtedy kandydaci na studia otrzymają propozycję zmiany kierunku zainteresowań, lub nawet uczelni. Z tej szansy w roku ubiegłym skorzystało sporo młodzieży.

O miejsce na studiach ubiega się w roku bieżącym 120 000 kandydatów. Łatwo więc obliczyć, że jest to liczba prawie dwukrotnie przewyższająca rekrutacyjne możliwości.

KRYTERIA PRZYJĘĆ

Najwięcej wątpliwości wśród kandydatów na studentów wzbudza kryteria przyjęć, które bywają zawodne, aczkolwiek co roku następują i w tej dziedzinie pewne zmiany na lepsze. Czy całkowite wyeliminowanie możliwości pomylki jest w ogóle osiągalne? Jakiego rodzaju sprawdziany powinny odgrywać decydującą rolę, aby jak najmniej młodych ludzi miało poczucie krzywdy? Problemy te należą do najtrudniejszych z punktu widzenia uczelni i maturzystów, a o ich rozmiarach świadczą nie tylko powszechne odczucia społeczne, ale także badania prowadzone w Instytucie Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego. Badania te obejmują wprawdzie prymusów, przyjmowanych na studia bez egzaminu dzięki rekomendacji rad pedagogicznych szkół średnich, ale rzucają interesujące światło na skuteczność metod naboru studentów w ogóle.

Otóż obserwowano przebieg nauki paru tysięcy studentów na pierwszym roku. Okazuje się, że nie zawsze dobre wyniki uzyskane w szkole średniej potwierdzają się na wyż-

szych studiach, a wysoka przeciętna ocen nie jest odpowiednikiem skrytykowanego uzdolnienia. Rekrutacja szkół delegujących swych kandydatów na studia bez egzaminu, też nie zawsze jest przemyślana: zbyt wiele tej młodzieży rezygnuje z nauki właśnie na pierwszym roku studiów.

Z drugiej strony doświadczenia pokazują, że maturzyści o skonkretyzowanych zainteresowaniach i zamiłowaniach dobrze sobie dają radę na studiach, chociaż przeciętna ich ocen maturalnych nie była zbyt wysoka, a tylko z niektórych przedmiotów mieli stopnie dobre i bardzo dobre. Tak więc formalne traktowanie ocen maturalnych nie wydaje się być właściwą metodą przy bezegzaminacyjnym kierowaniu młodych na wyższe uczelnie: przynosi określone straty społeczne, nie mówiąc już o indywidualnych rozczarowaniach.

JAK WYJŚĆ Z IMPASU?

Aczkolwiek omawiane zjawisko związane jest z jednym z fragmentów drogi do indeksu, to jednak pokazuje ono, że rekrutacja przyszłych studentów nie może być dokonywana automatycznie czy mechanicznie, bez brania pod uwagę wszystkich aspektów zagadnienia. Podobne bowiem błędy powstają między innymi wskutek wadliwych metod egzaminacyjnych. Czy sprawdziany egzaminacyjne mogą być dobrane w sposób optymalny — z najmniejszą szkodą dla kandydata i z największym pożytkiem dla uczelni?

Niektóre uczelnie stosują testy. Tak postępują na przykład akademie medyczne. Testy owe zawierają 100 pytań z biologii, fizyki, chemii — wraz z czterema odpowiedziami na każde z nich. Zadanie kandydata sprowadza się do podkreślenia właściwej odpowiedzi. Wyniki oblicza komputer. Rzecz zmienna: młodzi stwierdzają, że komputer jest sprawiedliwy. Według opinii uczelni zestaw odpowiedzi daje obiektywne wyobrażenia o poziomie przygotowania kandydata. No tak, ale czy ta metoda sprawdzi się na innych kierunkach?

Wyda się, że na kierunkach humanistycznych niezbędna jest także rozmowa z kandydatem, sprzyjająca zorientowaniu się w jego zamiłowaniach i horyzontach intelektualnych. Komputer tych spraw chyba nie rozstrzygnie.

Próbę wyjścia z egzaminacyjnego impasu podjął też w roku ubiegłym Uniwersytet Jagielloński, który nie bacząc na

trudności przyjął wszystkich kandydatów, którzy zdali egzamin, unikając w ten sposób de nerwującej formułki: „zdał, ale nie przyjęty z powodu braku miejsc”.

Złagodzenie rozczarowań młodych ludzi ma też na celu swego rodzaju zunifikowanie sprawdzianów na kilku pokrewnych kierunkach studiów. Dzięki temu młodzi zyskują szansę studiowania, chociaż nie zawsze w najbardziej upragnionej dziedzinie.

W procedurze egzaminacyjnej na uniwersytetach, w wyższych szkołach pedagogicznych i nauczycielskich nastąpiły w tym roku również pewne modyfikacje, obejmujące identyczne przedmioty egzaminacyjne w tych szkołach wyższych, oczywiście na tych samych kierunkach. Stworzono też młodzieży szansę wyboru przedmiotu ustnego egzaminu. I tak np. kandydaci na biologię mogą wybrać egzamin ustny z chemii lub matematyki (w ub. roku chemia była obojętną pozostawiona), a ustny z biologii pozostaje bez zmian. Przyszli chemicy dokonają wyboru między fizyką a chemią, ustny z matematyki bez zmian. Jedną z trzech możliwości wybiorą też kandydaci na filozofię.

CO DALEJ?

Stosowanie najróżniejszych sprawdzianów nie zmienia jednak faktu, że o jedno miejsce na uczelniach ubiega się przeciętnie dwóch kandydatów, a są także wydziały, gdzie liczba kandydatów dochodzi do ośmiu na jedno miejsce. Ten pęd do awansu opartego o wieść jest zjawiskiem ze wszech miar pozytywnym, zgodnym ze społecznym zapotrzebowaniem na kadry z wyższym wykształceniem. Jest więc sprawą oczywistą, że uczelnie powinny coraz bardziej doskonalić system i formy egzaminów, tak, by nie obniżając wymagań, zabezpieczyć dobór kandydatów, rokujących nadzieje na sprawną przebieg studiów; z drugiej zaś strony — rozszerzać możliwości przyjęć, zwłaszcza na kierunkach humanistycznych, które obywają się bez pracowni i laboratoriów.

Być może należałoby również dążyć do tego, aby pierwszy rok studiów był traktowany jako okres selekcji i adaptacji studentów, a także oceny ich przydatności w wybranym kierunku nauki — podobnie, jak to się dzieje np. w warszawskim SGPIŚ-ie w stosunku do studentów, wobec których uczelnia ma zamiar zastosować indywidualny program studiów.

HALINA KULCZYCKA



Ladowanie amunicji do broni pokładowej.

Fot. — Archiwum

XXX-lecie ludowego Lotnictwa Polskiego

Wkład w zwycięstwo

W okresie od sierpnia do listopada 1944 roku nastąpił dalszy rozwój ludowego Wojska Polskiego i lotnictwa. 30 sierpnia — zorganizowany jeszcze w czerwcu 1944 Oddział Lotniczy przy Sztabie 1 Armii WP przekształcono w dowództwo 1 Polskiej Dywizji Lotniczej. W jej skład weszły 1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa”, 2 pułk nocnych bombowców „Kraków” i 611 pułk lotnictwa szturmowego oraz pododdziały dywizyjne.

Wreszcie 31 października zakończono o zorganizowaniu Dowództwa Lotnictwa Frontu Wojska Polskiego, któremu podporządkowano wszystkie polskie jednostki lotnicze. Dowódcą Lotnictwa mianowano gen. dyw. Teodora Polynina. Jednocześnie zmieniono nazwy 1 Polskiej Dywizji Lotniczej na 4 Mieszana Dywizję Lotniczą a 611 płsz na 3 pułk lotnictwa szturmowego.

Ludowe Lotnictwo Polskie doskonało swą strukturę i rozszerzało możliwości podejmowania różnorodnych zadań. Na początku 1945 roku ludowe Lotnictwo Polskie posiadało 17 pułków lotniczych, w tym 12 bojowych i 5 samodzielnych eskadr. Na wyposażeniu jednostek było 750 samolotów różnych typów w tym około 400 w pułkach bojowych.

Sprawą pierwszoplanową było uzupełnianie jednostek ludowego Lotnictwa Polskiego polskimi specjalistami. W Zamościu organizuje się Zjednoczoną Wojskową Szkołę Lotniczą, która ma przygotowywać pilotów, mechaników i innych specjalistów lotnictwa.

W dywizjonie lotniczym pułku zapasowego w Lublinie zgromadzono ponad 500 specjalistów lotnictwa, z jednostek wojsk lądowych wydzielono dalszych 170 specjalistów, głównie pionu technicznego. Wszystko to było jednak zbyt mało w stosunku do potrzeb. Pomoc Związku Radzieckiego i w tej dziedzinie stała się nieodzowną.

Działania nad Wisłą

Niezależnie od procesu organizacyjnego na zapleczu, na froncie działania bojowe idą normalnym trybem. Loty rozpoznawcze w rejonie Warki, a także na pozycje hitlerowskie w rejonie Góry Kalwarii i Czerska, wreszcie ciężar działań przenosi się na przedpola Warszawy i w jej obręb. Lotnicy polscy wspierają 3 dywizję spieszającą z pomocą powstańcom Warszawy i jej próby sforsowania Wisły oraz żołnierzy walczących na przyczółkach.

W nocy z 11 na 12 września do działań bojowych wraz z poprawą pogody mógł włączyć się 2 pułk nocnych bombowców „Kraków”. W ciągu pierwszej nocy działań, załogi pułku wykonały 50 lotów bojowych. Na stanowiska wojsk hitlerowskich w rejonie Nowego Bródna spadło około 2 000 sztuk bomb małych rozmiarów. W dwa dni później Praga była wolna a 2 pnb „Kraków” wraz z radzieckimi jednostkami 9 dywizji nocnych bombowców pospieszył z pomocą walczącym w Warszawie, dokonując zrzuć broni, amunicji, żywności i leków.

Intensywne działania bojowe nie odbyły się bez strat. 23 września nie wraca z zadania bojowego załoga 611 płsz ppor. Majorow i st. sierż. Michał Gonczarow, następnego dnia zestrzelony zostaje myśliwiec Jak-1 z 1 płm „Warszawa” a pilot dowódca eskadry mjr Tadeusz Wicherkiewicz trafia do niewoli. W końcu września ciężar działań przenosi się na północ od Warszawy, w rejon Jabłonny i Legionowa; tu ginie załoga samolotu Il-2: chor. Mironienko i sierż. Pantalejew. Ci sami co uczestniczyli w pierwszym locie bojowym 23 sierpnia nad Warką. Powoli następuje stabilizacja linii frontu i zbieranie sił do wielkiej ofensywy, która ma przynieść wyzwolenie pozostałych terenów Polski.

W pułkach 4 Mieszanej Dywizji zmienia się charakter działań, przeważają teraz loty rozpoznawcze obejmujące rozległy obszar wokół Warszawy. Na lotniskach trwa uzupełnianie sprzętu i intensywne szkolenie. W 3 płsz zgrywanie załóg po przyjęciu pierwszej dwudziestki Polaków — strzelców pokładowych, w 1 płm „Warszawa” przeszkolenie pilotów na nowy doskonały samolot Jak-9, w 2 pnb „Kraków” doskonalą się w lotach dziennych i nocnych młodych pilotów polskich.

Wreszcie ruszyła wielka styczniowa ofensywa Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego. Lotnicy polscy otrzymują zadanie wspierania

walczących o wyzwolenie Warszawy 1 Armii WP i 47 Armii.

19 stycznia 1945 roku pierwsza defilada w wyzwolonej stolicy. Wśród gruzów zniszczonego miasta kolumny wojsk lądowych, nad nimi szturmowce 3 płsz a wyżej osłaniający pierwszą historyczną defiladę w Warszawie piloci 1 płm „Warszawa”.

To był trzeci dzień.

Na Zachód

Było to hasło i rozkaz, któremu podporządkowali się wszyscy i wszystko: wojska lądowe musiały mieć lotniczą osłonę i wsparcie. Pułki 4 Mieszanej Dywizji Lotniczej przebazowane na lotniska Gaj i Sanniki okresowo unieruchomione zostały przez roztopy. Tylko szturmowe Il-3 płsz do tary do Bydgoszczy, by natychmiast przystąpić do lotów rozpoznawczych na Pomorzu i likwidacji w Pile okrążonego ugrupowania wojsk hitlerowskich, a nawet ataków na garnizon niemiecki w Poznaniu.

Po kilku dniach do działań włączyły się także pułki 1 „Warszawa” i 2 „Kraków”; rozpoznawanie, wsparcie własnych wojsk, ataki na linie komunikacyjne, zadania te przeplatają się nieustannie. Wzmaga się obrona przeciwlotnicza Niemców, co pociąga za sobą straty w ludziach i sprzęcie. Z lotu bojowego nie powraca załoga Il-2 ppor. Wacław Smirnow i plut. Eugeniusz Szczerbakow, zestrzelona w okolicach Czaplinka. W rejonie Chojnic ginie ppor. Józef Gościński i wreszcie nad Pilą zestrzelony został kpt. Oleg Matwiejew — obaj z 1 płsz „Warszawa”. To była cena zapłacona przez polskich lotników za sukces o dużym znaczeniu — przełamanie Wału Pomorskiego.

W marcu nowy etap działań na Pomorzu i walki o Kołobrzeg, teraz już z lotniska w Mirosławcu. Znowu lotnicy polscy mimo trudnych wiosennych warunków są tam, gdzie ich pomoc staje się niezbędna; atakują pozycje artylerii, niszczą punkty ogniowe i umocnione budynki, atakują urządzenia portowe oraz statki i barki w porcie, na redzie i na morzu. Wysoko oceniono działania lotnictwa, ale przyszło zapłacić za nie wysoką cenę. Z lotu bojowego nad Kołobrzeg nie wraca chor. Aleksander Broch, 16 marca na dwa dni przed wyzwoleniem Kołobrzega, w okolicach Poiczyna Zdroju ginie dowódca 1 płm „Warszawa” ppłk Jan Tałdykin. Bolesna to strata dla pułku, dla ludowego Lotnictwa Polskiego.

Po walkach na Pomorzu następuje okres względnego wytchnienia. Trwają loty rozpoznawcze nad Bałtykiem i Zalewem Szczecińskim. W 1 płm „Warszawa” prowadzi się przeszkolenie wszystkich pilotów w lotach na Jak-9, uzupełnia i remontuje postrzelane w walkach samoloty. Wreszcie decy-

Dokończenie na str. 4

plk mgr ZYGMUNT BULZACKI

Zasiłek zrównany z zarobkiem

Przywilej i uczciwość

płatę ZUS-u (nie obejmującą, jak wspomniano, wszystkich przypadków) wzrosła do 7 449 mln zł. W 1973 wysokość zasiłków wzrosła do 90 procent zarobków i związany z tym wydatek do 8 505 mln zł.

Dla porównania można dodać, że równocześnie podniesienie najniższych płac do 1 200 zł pociąga za sobą w skali rocznej wydatek rządu 140 mln zł. Ta wymowna konfrontacja ukazuje, jak kosztowna jest nawet częściowa realizacja omawianego przywileju dla chorych. Od 1 lipca zasiłek będzie zrównany z zarobkiem.

Czy nie skłoni to nieuczciwych do nadużyć? Czy nie stanie się to pokusą dla symulantów, migających się od pracy?

Do otrzymania zasiłku niezbędne jest oczywiście zwolnienie na druku L-4, który wystawia

trzeba zazwyczaj wykonać wiele dodatkowych badań, informujących o obiektywnie o stanie jego zdrowia.

Wywieranie jakichkolwiek presji na lekarzy byłoby zatem gwałceniem ich zawodowej etyki i sumienia. Sprzeniewierzeniem się etyce jest również świadome wystawienie zwolnienia człowiekowi zdrowemu, i takie przypadki, niestety, się zdarzają.

Winni są i muszą być surowo karani, lecz kara nie naprawi już wyrządzonego zła. W mocy środowiska jest natomiast stworzenie takiej atmosfery, która powstrzymałaby od popełnienia podobnych nadużyć. Demoralizując pacjenta lekarz szkodzi jemu, sobie, środowisku i społeczeństwu.

Trzeba zwrócić uwagę również na przypadki, gdy pacjen-

ci wchodzą w kolizję z prawem, przedłużając na druku L-4 terminy zwolnienia. Dziwi przy tym liberalna częstokroć kwalifikacja takich fałszerstw przez czynników powołane do ich ścigania. Oto przykład: M. B. przedłużył sobie okres zwolnienia z 10 do 40 dni, co oczywiście szybko zostało zdemaskowane, gdyż lekarze nie mogą wydawać tak długich zwolnień. Sprawę skierowano do prokuratury, która ją umorzyła, motywując decyzję „znikomym stopniem szkodliwości społecznej” (uzasadnienie zaczerpnięte z listu adresowanego do ZUS). Podobnych przykładów, opatrzonych identycznie niemal brzmiającą motywacją, jest sporo, co budzić musi zrozumięcia chyba niepokój. Bo wprawdzie sumy wydłużone nie przekraczają kilku tysięcy złotych, ale czy miera społecznej szkodliwości może być tylko wysokość wydłużonej kwoty? Fałszowanie druku L-4 jest przecież oszustwem popełnionym świadomie i z chęcią zysku.

Tolerancyjna ocena takich czynów nie sprzyja wyrabianiu uczciwości, poszanowaniu prawa, zaś nieuczciwych może tylko zachęcić do fundowania sobie wypoczynku na rachunek ludzi chorych. Powinno to skłonić odpowiednio czynników do podjęcia niezbędnych środków, które ostrzegąby każdego, kto z wielkiej reformy chciałby ciągnąć nieuczciwe zyski.

EUGENIA CZAPLICKA

Od 1 lipca br. zarówno pracownicy fizyczni, jak umysłowi otrzymają w okresie choroby pełne pobory. Dotychczas przysługiwało to jedynie pracownikom umysłowym. Polska jest więc jedynym krajem, w którym takie prerogatywy otrzymują wszyscy pracujący.

Eksperyment nasz z pewnością wzbudził zainteresowanie w wielu krajach. Pewność, że w okresie choroby, która zawsze przysparzała smutków, można być pozbawionym przynajmniej trosk materialnych, jest jedną z największych zdobyczy naszego kraju. Ale pełny sukces w tej mierze osiągniemy jedynie wówczas, gdy zdobyc ta nie stanie się okazją do nadużywania społecznego kredytu zaufania.

Warto zapoznać się ze skutkami finansowymi tej tak bardzo doniosłej decyzji. W 1971 roku z tytułu zasiłków chorobowych, wypłacanych w granicach 65 procent, a w różnych przypadkach nawet niższych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyasygnował 5 409 mln złotych. Nie była to jednak pełna suma, która otrzymał pracownicy fizyczni korzystający ze zwolnienia chorobowego na podstawie druku L-4. Nie obejmowała ona bowiem zasiłków wypłacanych chorącym przebywającym na kuracji w szpitalach, sanatoriach, i kołobrzegu w okresie urlopów macierzyńskich. Nie odzwierciedlała też w pełni zasiłków chorobowych, gdyż zakłady pracy

WKŁAD W ZWYCIĘSTWO

Dokończenie ze str. 3

zja o przebazowaniu nad Odrę, na lotnisko Baranówko — jest to ostatnie lotnisko na ziemiach, które będą należeć do Polski, dalej już tereny niemieckie. Wojna wkracza w swą końcową fazę, w której znaczny wkład wnieśli ludowe Lotnictwo Polskie. Razem 429 polskich samolotów różnych typów weźmie udział w operacji berlińskiej.

Poczynając od 24 kwietnia do działań włączyły się: 2 dywizje lotnictwa szturmowego i 3 dywizja myśliwska, atakując grupę gen. Steinera i pomagając rozgromić ją. Wykonano około 1000 lotów bojowych mimo trudnych warunków. Te raz jeszcze ostatnie zadanie, torowanie drogi pułkom 1 Armii WP zmierzającym nad Łabę. Koniec kwietnia i ostatnie dni maja — Berlin zdobyty i kapitulacja hitlerowskiej III Rzeszy.

8 maja koniec wojny — zwycięstwo.

To był dzień czwarty.

Próba bilansu

Od „Dnia pierwszego” — 23 lipca 1943 r. — organizacji w

Grigoriewskie 1 Polskiej Eskadry Myśliwskiej po „Dzień drugi” — 23 sierpnia 1944 — pierwszych działaniach bojowych pod Warką — upłynął 1 rok i jeden miesiąc — 395 dni rozdzienia się ludowego Lotnictwa Polskiego.

Do „Dnia trzeciego” wyzwolenia stolicy Polski — Warszawy i pierwszej defilady upłynąć miało niespełna 150 dni walki, żołnierskiego trudu i ofiarności.

„Dzień czwarty” — Zwycięstwo nastąpić miało za niewiele ponad dalszych 100 dni.

Tak oto wojenna historia ludowego Lotnictwa Polskiego zawarta na 653 kartach wojennego dziennika stanowi mocny fundament do jego dalszych dzieł. Podstawą jest tu wyrosłe, okrzepłe i scementowane wspólnie przelaną krwią — polsko-radzieckie braterstwo broni, którego rolę i znaczenie potwierdziły i rozwinęły lata całej powojennej 30-letniej współpracy i działania.

plk mgr

ZYGMUNT BULZACKI

„Marzę o chłopcu takim jak ty...”

Był czas, w którym „Wojciech Fortuna” po „Złotym skoku” w Japonii otrzymywał setki listów od dziewczyn z całego kraju otrzymujące Bogusław Strzałka z nieznanej wsi podbydgoskiej — Żółdowa. Nie jest narciarzem, ani piłkarzem, nie zabłysnął kreacją na scenie telewizyjnego teatru, nie wygrał „Wielkiej Gry”. Jest „tylko” rolnikiem. Ale rolnikiem z prawdziwego zdarzenia. Na kilkunastu hektarach rozwinął on bowiem hodowlę tuczników.

Po raz pierwszy usłyszano o nim przed paroma miesiącami, kiedy zdobył pierwsze miejsce w konkursie wojewódzkim na „Młodego mistrza produkcji”. Potem w eliminacjach krajowych został wicemistrzem tego konkursu. Jego zdjęcie zamieszczono na łamach „Nowej Wsi”. Stał się kandydatem nr 1 na męża nie tylko wśród młodych kobiet — rolniczek. Piszę do niego dziś dziewczynę z całego kraju posiadającą różnorodne zawody, przesyłając mu fotografie w spódniczkach „mini” i w długich — „bananach”. Marzę o takim chłopcu, jak ty — pisać często w swych listach. PAP

Praca • Nauka

Ucznia cukierniczą — przyjmę. Cukiernia, Koszaryńska 2 (Osiedle Warszawskie). 31008g

Ucznia i rękarnicę od września przyjmę zaraz. Możliwość noclegu. Zgłoszenia: Zakład Krawiecki damsko — męski, Wojska Polskiego 6 m. 5 (wielozwicz). 31154g

Pracę chałupniczą przyjmę. Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31234g.

Przyjmę pracę chałupniczą oprócz szycia. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31249g.

Kupno • Sprzedaż

Monety stare kupię. Poznań, Findera 4 m. 7. 31136g

Mebel antyczny, dawne monety oraz kufle kupię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31218g.

Kupię Fiat 125 p. rocznik 1970. względnie 71. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31247g.

Sprzedam młocarnię, typ MC 8. Zgłoszenia: Koscian, ul. Marcinkowskiego 12 m. 2. 30811g

Sprzedam pralkę i telewizor. Swierczewskiego 17 m. 5. 30803g

Sprzedam maszynę rymarską Adler i narzędzia. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30908g

Spiesznie sprzedam tokarnię do drzewa — metalu oraz piłę taśmową, cena wg umowy. F. Antkowiak, Czeszewo 89, 62-322 Orzechowo, pow. Września. 30920g

Ramy parkanowe, 6 szt. — sprzedam. Swarzędz, ul. Kórnicka 36a. 30912g

Sprzedam formy do pułasków typ „Alfa”, „Oz”. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30650g.

Sprzedam hydrofor 150 l. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 30210g.

Sprzedam maszynę do szycia Singer i zegar wiszący. Chwaliszewo 15/16 m. 14 po godz. 13. 30423g

Sprzedam fortepian. Poznań, Grunwaldzka nr 36 m. 3. 30406g

Sprzedam pompę Waser knechta, wózek dwukołowy, ogumiony, parkan (kraty Wossa). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30408g.

Sprzedam kuchnię, sypialnię, złotą broz, Rolna 4 po 16. 30442g

Sprzedam lampę barok, tel. 572-11, wew. 560. 30476g

Sprzedam dźwigary 450 rof. 16 Poznań 20, Polanowska 49, Mączyński. 30498g

Sprzedam suknię ślubną i welon na 160 cm Osiedle Przyjaźni 11 C m. 28, po godz. 17. 30508g

Sprzedam tanio pianino. Grunwaldzka 36 m. 3. 30515g

Sprzedam tokarkę stołową z wyposażeniem. Osiedle Piastowskie 62 m. 69, po 17. 30523g

Sprzedam marynarkę skózaną, kolor modrakowy na 170, ul. Saperska 71 m. 2. 30554g

Sprzedam telewizor niemiecki, pralkę z wirówką oraz magiel elektryczny. Miodowa 28. 30174g

Sprzedam wózek dziecięcy, spacerówkę — zagraniczny. Os. Kosmonautów 8 m. 64, od 17. 31072g

Sprzedam motorower „Babetta”, stan bardzo dobry. Ul. Sokoła 59 m. 21, tel. 42-224. 31071g

Klatki do norek, lodówek dużych, kościarki — „Wilk” do mielenia sprzedam. Poznań, Winogrody, Kmiecica 28. 31067g

Okazyjnie, spiesznie — sprzedam aparat fotograficzny „Fer 4”, maszynę do pisania „Olimpia”, 2 pierzyny, wannę kąpielową 1.50. Tel. 590-21, po południu. 30706g

Sprzedam silnik elektryczny 2800 obrotów, 0,7 kW, prądnicę i inne części do Warszawy. Poznań, Karłowska 11. 30710g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, Roman Melich, Poznań, Kniewskiego 27 m. 6. godz. 16-20. 30761g

Sprzedam bokserkę dwuletnią z rowodrem. Tel. 647-01. 30950g

Wózek, stan idealny, kolor ciemny, banan. Ostatnia nowość, tanio sprzedam. Poznań — Ławica, ul. Złotowska 9a m. 1. 30949g

Sprzedam grzeplnię weliny. Informacja w niedzielę od godz. 8 do 15. Ignacy Józefowicz, Koło 103-11, wewn. 77. 30975g

Sprzedam wzmacniacz — Stereo 2x400 W. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30991g.

Sprzedam nowy sumator elektryczny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 10 dla 29641g.

UWAGA! — NOWOŚĆ W POZNANIU!

- Usługi w zakresie wywoływania ORWOCHROM w ciągu 2 tygodni.
- Wysoka i fachowa jakość pracy.
- Ponadto usługi w zakresie filmów czarno-białych i kolorowych amatorskich i technicznych

ŚWIADCZY

LABORATORIUM PHU „FOTO-OPTYKI” O/Poznań, w Poznaniu, ul. Prusa nr 18.

ZLECENIA

przyjmują wszystkie sklepy „Foto-Optyki” w Poznaniu.

„Foto-Optyka”

zaprasza do swoich punktów handlowo-usługowych. 2589-K1

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
w POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego nr 198

ROZPOCZĄŁ NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1974/75

do następujących szkół:

◆ ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (3-letnia)

w zawodach:

a) grupy obróbki mechanicznej — jak: tokarz, frezer, szlifierz, wiertacz — oraz

b) grupy obróbki ręcznej — w zawodzie: ślusarz — spawacz.

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 150,— zł,
- w II roku nauki — 320,— zł,
- w III roku nauki — od 800,— do 1.100,— zł.

Po ukończeniu 3-letniej nauki — absolwenci mogą się ubiegać o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

◆ LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)

o specjalności

— mechanik obróbki skrawaniem.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód — mechanik obróbki skrawaniem. Uczniowie dobrze uczący się mogą ubiegać się o stypendia.

Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

1. podanie,
2. życiorys,
3. świadectwo zdrowia,
4. świadectwo ukończenia VII klasy,
5. odpis otrzymanych ocen za I półrocze klasy VIII,
6. cztery fotografie.

Zapisy przyjmuje i udziela dalszych informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP — pokój 205 — codziennie w godz. od 8—15, telefon 312-31, wewn. 212. 3301-K1

NADODRZAŃSKIE ZAKŁADY
PRZETWÓRSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO
W DĘBNIE LUBUSKIM

Zakupią natychmiast każdą ilość
BUTELEK WINIARSKICH
typ Bordo, o poj. 0,75 i 0,7l ze skupu

Butelki prosimy wysyłać wagonami do stacji kol. Dębno Lubuskie — tory ogólne — lub samochodami pod adresem: Dębno Lubuskie, ul. Żymierskiego 2/4. Koszty transportu pokryjemy.

W razie trudności butelki odbierzemy własnym transportem samochodowym z najbliższej odległości. 1152-K2

Budowlano - Montażowa Spółdzielnia Pracy

„PIAST”

w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 10, tel. 432-89, 436-21

WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI

W ZAKRESIE:

- krycia i konserwacji dachów papowych,
- montażu instalacji centralnego ogrzewania,
- wymiany urządzeń sanitarnych,
- izolowania rur i pieców c.o.,
- montażu ogrodzeń siatkowych, bram, furtok, i innych konstrukcji stalowych,
- malowania mieszkań.

Na wykonane roboty udziela się rocznej gwarancji.

GWARANTUJE SIĘ WYSOKĄ JAKOŚĆ WYKONANIA.

2250-K1

SPORT • SPORT • SPORT

Polacy bohaterami pierwszej rundy

Korespondencja z RFN

Hamburski tygodnik „Spiegel” w najnowszym wydaniu ukazał się z dużym napisem na stronie tytułowej „Niemiecka jedenastka — jeszcze faworytem?”. Zwycięstwo drużyny NRD nad RFN postawiło w opinii wielu dzienników znak zapytania nad rolą, jaką w obecnych mistrzostwach mają jeszcze do odegrania gospodarze, których na początku mistrzostw lansowano jako zdecydowanego faworyta i pretendenta do tytułu mistrza świata.

Opinie na temat kolejnego sukcesu polskiej jedenastki są jednoznaczne. „Była to — jak pisze w tytule boński „General Anzeiger” — „piłka nożna jak marzenie a la Polska”. Dziennik stwierdza, że Polacy pokazali ofensywną grę, bogatą w kombinacje, szybką i niesłychanie zdyscyplinowaną. „W tej jedenastce — pisze „General Anzeiger” — wszystko się zgadzało od bramkarza Tomaszewskiego do lewoskrzydłowego Gadochy, nawet kiedy w końcowej fazie z powodu utraty siły nie uniknięto błędów w obronie”. Zwycięstwo nad dwukrotnym mistrzem obecnym wicemistrzem świata sprawiło, że polska jedenastka stała się głównym bohaterem pierwszej rundy rozgrywek. „Najbardziej niespodziewane były osiągnięcia Polaków” przyznaje „Der Spiegel”. Tygodnik pisze też, że fachowcy zaczęli szukać przyczyn naszych sukcesów i odkryli tajemnicę: inżynier Jacek Gmoch asystent trenera K. Górskiego już w 1971 roku zorganizował bank informacyjny, dzięki któremu polska drużyna, jak żadna inna, poinformowana jest o swoich rywalach.

Po zwycięstwie nad Włochami nikt już tutaj nie pisze, że przypadek zdecydował o udziale Polaków w Mistrzostwach Świata. „Polacy przybyli do Stuttgartu w stroju fuksa, pisze „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, a tymczasem zostali zaliczeni do faworytów”.

Zwycięstwo naszej drużyny nad Włochami i porażka jedenastki zachodnoniemieckiej w meczu z NRD zestawia się też w ocenie szans RFN w drugiej rundzie rozgrywek. „Koelner Stadt Anzeiger” pisze, że nie odbędzie się wymarzony mecz finałowy między Włochami i Republiką Federalną. „Czy my widzimy do finału — pisze dalej dziennik — jest to poważne pytanie i dalej jeszcze droga. Może ona prowadzić tylko poprzez Polaków”. Trener drużyny zachodnoniemieckiej, Helmut Schoen po ogłoszeniu listy drużyn grających w drugiej rundzie stwierdził, że jego zdaniem wszystkie są jednakowo

silne i nie ma już teraz łatwego przeciwnika. Schoen powiedział też, że „nasz ostatni mecz w drugiej rundzie we Frankfurcie nad Menem przeciwko Polsce może rozstrzygnąć o tym, kto weźmie udział w „finale”.

HALINA UŻYCKA



Och, jaki czar ma
W głowie swej Szarmach

Dotychczasowy król strzelców X Piłkarskich Mistrzostw Świata — Andrzej Szarmach, w karykaturze Jana Molika.

Mistrzostwa Polski juniorów w akrobatyce sportowej

W Lublinie zakończyły się mistrzostwa Polski juniorów w gimnastyce akrobatycznej. W zawodach uczestniczyło 132 zawodników z 16 klubów.

W klasie mistrzowskiej na pierwszych miejscach uplasowali się: skoki na trampolinie: Maria Korczek („Victoria” Jawor) — 23,95 pkt. oraz Bogusław Porycki (Palc Młodzieży W-wa); skoki synchronizowane mężczyzn (parami) — Czesław Bilski i Julian Stachowski („Victoria” Jawor); skoki w dwóch parach — Leszek Antonowicz i Sławomir Hołada (Górnik Złotoryja); w dwóch parach mieszanych — Grzegorz Kowalczyk i Małgorzata Kotkiewicz (DKS Targówek W-wa); w ćwiczeniach trójkowych kobiet: Małgorzata Kotkiewicz, Agnieszka Makowska, Ewa Hakowska (DKS Targówek W-wa). W skokach indywidualnych — Bożena Knast („Gwardia” Zielona

Góra) oraz Adam Makowski („Spółdzielnia” Lublin).

W punktacji drużynowej kobiet zwyciężył DKS Targówek W-wa, wśród mężczyzn — „Górnik” Złotoryja. W punktacji klubowej DKS Targówek W-wa. (PAP)

Sukces kolarzy turystów na Ziemi Lubuskiej

Jedną z imprez tegorocznego Lubuskiego Świąta Młodości był centralny rajd kolarski „Świątem Lubuskiego Nadodrza” z metą w Ośnie, zorganizowany przez Rade Główną LZS i ZSMW. Wśród 73 drużyn z 11 województw w rajdowych konkurencjach startowało również 13 sześciuosobowych zespołów z Wielkopolski.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Sekcji Kolarstwa Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu, czwarte — IKT Łesno, a trzecie — LZS Kalisz. Punkty zdobyte przez te drużyny zdecydowały o tym, że Poznań zwyciężył także w klasyfikacji województw, wyprzedzając Zieloną Górę i Łódź. (kos)

Piłkarskie widowiska

Nadal w kioskach „Ruchu” kupować można widowiska przedstawiające zawodników piłkarskiej kadry Polski. Barwy, estetycznie wykonane, autorstwa T. Kubiaka i A. Kosso budzkiego, znajdują zapewne na horyzoncie kolekcjonerów.

UWAGA! ZBIERACZE I MŁODZIEŻY SZKOLNA!

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”

SKUPUJĄ
BEZ OGRANICZENIA NASTĘPUJĄCE
SUROWCE ZIELARSKIE
W STANIE SUCHYM I ŚWIEŻYM:

Rodzaj surowca	Cena dotychczasowa		Cena nowa	
	suche	świeże	suche	świeże
kwiat bzu czarnego	30,—	—	36,—	—
kwiat bławatka	180,—	35,—	230,—	50,—
kwiat jasnoty białej	250,—	31,—	350,—	40,—
kwiat kocanki piaskowej	25,—	6,—	40,—	9,—
kwiat krwawnika otarty	15,—	—	18,—	—
kwiat lipy	45,—	11,—	70,—	19,—
ziele bratka polnego	20,—	2,50	25,—	3,—

Dostawy surowców świeżych przed zbiorami należy uzgodnić z najbliższymi punktami skupu podległymi niżej podanym oddziałom terenowym „Herbapol”:

- w Swarzędzu, ul. Rabowicka 8 — telefon 193
- w Lesznie, ul. Okrężna 4 — telefon 28-47
- we Wrześni, ul. Lenina 27 — telefon 318

Blizszych informacji o dostawie surowców świeżych i suszonych udziela wszystkie punkty skupu ziół podległe w/w oddziałom na terenie województwa poznańskiego.

4520-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego — zatrudnia natychmiast, do dnia 30 września 1974 r. w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym w Baranowie k. Poznania, następujących pracowników:

- 1 kucharkę — kucharza,
- 2 kelnerki,
- 1 praczkę — szwaczkę.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Energetycznego.

Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami — przyjmuje Wydział Kadr ZEZO Poznań, ulica Marcelesińska nr 71. 4566-K1

Państwowe Przedsiębiorstwo Hotele „Orbis Polonez i Bazar” w Poznaniu — poszukuje kandydatów do pracy na stanowiskach:

- pokojowych,
- kelnerów,
- korytarzowych,
- pomocy kuchennych,
- sprzątaczek,
- kuchmistrzów,
- robotników,
- dozorców,
- pracowników do działu zaopatrzenia, administracji, do magazynu żywnościowego i technicznego.

Oferty pracy prosimy składać codziennie (z wyjątkiem soboty) w komórce osobowej przedsiębiorstwa w Hotelu „Orbis Polonez” (budynek administracyjny), al. Stalingradzka 54/68, w godz. od 8 do 12. 4517-K1

Dnia 22 czerwca 1974 roku zmarł

WALENTY SCHULZ

nasz długoletni pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca 1974 r. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” — Poznań, ul. Towarowa 47.

4581-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 czerwca 1974 r. zmarł nasz długoletni współpracownik — kierownik Hurtowni nr 1, przeżywszy 33 lata

EUGENIUSZ KRUSZKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca br. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Zegnamy z żalem wzorowego koleżę, przyjaciela, wyrażając Rodzinie słowa serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy
Poznańskich Centrali Mat. Budowlanych Poznań, ul. Bałtycka 29.

4569-K1

W dniu 23 czerwca 1974 r. zmarł nasz pracownik

JAN ZGOŁA

Zmarły był oddanym i wzorowym pracownikiem.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. VI 1974 r. o godz. 14 na cmentarzu w Kórniku.

Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa, współpracownicy
Dyrekcja
Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „CENTRA”

4580-K1

Dnia 22 czerwca 1974 r. zginął śmiercią tragiczną w Słupsku w wieku lat 30 nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wnuk, śp.

mgr inż. JERZY TOPOL

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. VI 1974 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pozostają rodzice, rodzeństwo i rodzina

Poznań, ul. Długosza. 33617g

Dnia 23 czerwca 1974 r. zmarła w wieku 76 lat, opatrzona Sakramentami św.

STANISŁAWA KOWALCZYK z domu TESCHNER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godzinie 10.50 na Górczynie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Os. Boh. II Wojny Światowej 75/1, dawniej, ul. Sielska 33. 33693g

W dniu 24 czerwca 1974 r. zmarł nagle mój drogi mąż, nasz ojciec, teść, brat, wujek i dziadek, w 79 roku życia, śp.

STANISŁAW KRZYŻANIAK

ppor. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz innymi odznaczeniami, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona rodzina

Poznań, ul. Płomienna 7c m. 4. 33673g

Pogrzeb, śp.

TEODORA JARMUŻKA

odbył się we wtorek, tj. 25 bm. o godzinie 14.15.

Za pomyłkę w nekrologu przepraszam.

S Y N

33589g

Polski Fiat — specjalisty
cny warsztat blacharsko-
lakierowniczy. Poznań - Piąt-
kowo, Wojciechowskiego 35.
32513g

Kupię Mercedesa przedwo-
jennego lub 170 S, do re-
montu. Oferty z ceną, opi-
sem: A. Klimkiewicz, War-
szawa, ul. Krasieńskiego 26
m. 29. 1663-K2

Sprzedam tanio motocykl
407. Bolkowicka 10a —
warsztat. 31112g

Sprzedam Mercedesa V
600, K 500 oraz silnik In-
diana 1100 — sprzedam.
Tęczowa 44. 33546g

Lokale

Pilne! Młode, bezdzietne
małżeństwo, wynajmie nie-
umeblowany pokój lub po-
kój z kuchnią. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 32891g.

Dwie siostry poszukują
pokojów dwuosobowych, nie-
krepujących, w centrum
lub w pobliżu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 32625g.

Bezdzietne małżeństwo, po-
studium (członkowie społ.
dzielni mieszkaniowej) —
poszukuje pokoju od sier-
pnia, na pół roku. Oferty:
tel. 527-20. 32272g

Dwóch młodych panów
pracujących, członków
spółdzielni mieszkaniowej,
poszukuje pokoju, naj-
chętniej Winogrody — od
października. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31006g.

Zamienię mieszkanie M-2,
I ptr., Osiedle Kosmona-
utów — na równorzędne
spółdzielcze, bliżej cen-
trum. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 31052g

Sprzedam gospodarstwo
15 ha, przyzępe, snopo-
wiązałkę, rozrzućnik obor-
nika, młocarnię MC-10.
Zmysłowo 8, poczta Kře-
rowo, pow. Środa Wlkp.
32680g

Sprzedam segment domu
blizniaczego — Piewiska.
W rozliczeniu mieszkanie
własnościowe. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33727g.

Sprzedam sad 20-letni, do-
brze owocujący 2,5 ha, o-
plotowany, z zabudowa-
niami, niedaleko Pozna-
nia. Adres wskazuje „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
32241g.

Sprzedam nowy dom pię-
trowy, podpiwniczony, ga-
raz, 6 pokoi, kuchnia, ła-
zienki, wolny, cena oko-
ło pół miliona, komunika-
cja miejska. Pila, Śnia-
deckich 49. 32807g

W dniu 24. VI 74 r. zgu-
biono damski zegarek na
bransoletce, przypuszczal-
nie w taksówce. Uczciwe-
go znalazcę wynagrodzę.
Poznań, ul. Czesnikow-
ska 1 m. 22. 33704g

Ekspresowe naprawy tele-
wizorów, również w świę-
ta. Tel. 411-100. 32644g

Orwochrom — barwne fil-
my pozytywowe, wywołuje
je w terminie 5 dni, wy-
konuje przezroczą barw-
ne lub czarno-białe do ce-
low naukowych oraz prze-
cenne amatorskie czarno-bia-
łe z barwnych przezrocz-
czy. Jan Kolecik, Zakład
Fotograficzny, Ratajczaka
36 (narożnik Czerwonej
Armii). 31116g

Shukam garażu — Łazarz.
Hetmańska 23 m. 8. 31124g

UWAGA — OKAZJA!

TYDZIEŃ SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW ODZIEŻOWYCH

PO CENACH OBNIŻONYCH

Polecamy szczególnej uwagze:

OKRYCIA, UBIORY MŁODZIE-
ŻOWE I DZIECIĘCE
przy placu Wolności 4, 27 Grud-
nia 4 Szkolnej 5, Głogowskiej 83.

TKANINY
przy ul. Szkolnej 19, Kraszew-
skiego 17, Czerwonej Armii 35.

PASMANTERIA, GUZIKI
przy ul. Ratajczaka 35, Wrocław-
skiej 20, Głogowskiej 79, Wrocław-
skiej 25

KAPELUSZE
przy ul. Wrocławskiej 9 (w pod-
wórzu)

OKRYCIA, UBIORY DAMSKIE
I MĘSKIE
przy ul. Dąbrowskiego 46, Dzier-
żyńskiego 13, Wrocławskiej 23,
Wielkiej 19.

Zapraszamy i życzymy
udanych zakupów

4505-K1

Pan pracujący, poszuku-
je pokoju, może być współ-
ny, najchętniej Rataje,
względnie Grunwald. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 32853g.

2 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, balkon, telefon, pie-
ce, II piętro, samodzielne
— zamienie na mieszkanie
i pokój oddzielnie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 32139g.

Przyjmę w pokój samot-
nych lub małżeństwo. Ul.
Lumumby 6. 31129g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 1105 m²,
Puszczykowsko. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29723gpr.

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego, w stanie suro-
wym, przy Botani, ce-
na 570.000 zł. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33441g.

Sprzedam wille, 6 pokoi,
komfort, z ogrodem, w
Krańniku Lubelskim. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30985g.

Kupię parcelę budowlaną,
z wolnością od prawa pier-
wokupu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33726g

Kupię domek, mieszkanie
wolne, okolice Poznania.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30942g.

Sprzedam parcelę budow-
laną 1.400 m², Puszczyków-
ko. Informacje: Poznań,
tel. 204-47, godz. 8-10.

Sprzedam piętro wille, ku-
chnia, łazienka, centralne
ogrzewanie, ogród (w za-
mian małe mieszkanie).
Ul. Tęczowa 24. 31200g

Zguby • Różne

Naprawa lodówek. Tel.
316-07. 29633g

Dnia 24 czerwca 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., moja kocha-
na matka, teściowa, babcia i ciocia, prze-
żywszy lat 83, śp.

z WILKANSÓW

JADWIGA KIELMANOWA

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego,
odbędzie się w czwartek, 27 czerwca 1974
roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyń-
skim.

W smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuczka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

52-B

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 22 czerwca 1974 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., nasz kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ROMAN STRICKE

mistrz piekarski

Msza św. pogrzebowa odprawiona zosta-
nie dnia 26 bm. o godz. 13 w kościele św.
Rocha (Rataje), pogrzeb o godz. 15 na cmen-
tarzu winiarskim przy ul. Bogusławskiego.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań — Żegrze.
Odjazd autobusem na cmentarz
sprzed kościoła.

33645g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 24 czerwca 1974 r. zmarła po dłu-
gich cierpieniach, opatrzona Sakramenta-
mi św., nasza kochana żona, matka i bab-
cia, przeżywszy lat 78

LUDWINA MARCZEWSKA

z domu Cwikła

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 10.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa i wnuki

Poznań, Matejki 39 m. 6. 33783g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 24 czerwca 1974 r. w wieku 52 lat
zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój
ukochany mąż, drogi tatuś, brat, wujek
i zięć

BOGDAN KOCZOROWSKI

lekarz stomatolog

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

żona, syn, bracia i rodzina

Poznań, al. Wielkopolska 33, Krynica.

33707g

Dnia 23 czerwca 1974 r. odszedł na zaw-
sze, opatrzony Sakramentami św., nasz
drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 76

JÓZEF MAZURCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

Pogrążona w smutku i żałobie

rodzina

Mosina, ul. Krosińska 4. 33649g

Dnia 24 czerwca 1974 r. zmarła po dłu-
gich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., moja ukochana żona, matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

HELENA KRUGIELKA

z SZULIŃSKICH

W smutku pogrążona

rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.
Poznań, ul. Czerwonej Armii 28 m. 11a.

33755g

Z powodu śmierci MĘŻA
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

KOLEŻANIE ELŻBIECIE KRUSZKA

składają

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja
i współpracownicy
Wojewódzkiego Zakładu
Transportu Mleczarskiego w Poznaniu,
ul. Kolejowa 57.

4568-K1

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Wielki wódz”.
NOWY — g. 19 „Wacław z dzie-
je”.
LALKI I AKTORA — g. 19 „Baj-
ki pana Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Był sobie
ślimak”.
CZARNKÓW: „Godzilla kontra
Hedra”.
GNIEZNO Lech: „2001 Odyseja
kosmiczna”; Polonia: „Morgiana”.
GOSTYŃ: „Matężstwo”.
JAROCIN: „Audycja” i „Kes”.
KALISZ Kosmos: „Niewygodny
kochanek”; Oaza: „Nie ma moc-
nych”; Stylowe: „Bubu z Montpar-
nasse” i „Dziewczyna z pistole-
tem”.
KEPNO: „Spalony las”.
KŁODAWA: „Samuraj i kowbo-
je”.
KOŁO: „Poczekam aż zabijesz”.
KONIN Centrum: „Ojciec chrzest-
ny”; Górniki: „Kiedy legendy u-
mierają”; „Winnetou i Apanacz”;
i „W imieniu narodu włoskiego”.
KOŚCIAN: „W kregu zła”.
KORNIK: „Przerwana pieśń”.
KROTOSZYN: „Czekamy na cie-
bie”.
KRZYŻ: „Zawieszeni na drze-
wie”.
LESZNO: „Opowieść wigilijna”.
i „Sześć Szogunów”.
MIEDZYCHÓD: „Homokowie na
urlopie”.
NOWY TOMYŚL: „Listy miłos-
ne”.
OBORNKI: „Śmierć czarnego
króla”.
OSTRÓW Roma: „Zbrodnia jest
zbrodnią” i „Królowa na osiej
skórce”; Słońce: „Nie ma moc-
nych”.
OSTRZESZÓW: „Królowe Dzi-
kiego Zachodu”.
PIŁA Iskra: „Syn Godzilli”; Ko-
ral: „Mania wielkości”; Sokół:
„Zandam z gór”.
PLESZEW: „Monolog”.
RAWICZ: „Kwiaty”.
ROGOŹNO: „Lekcja odwagi”.
SŁUPCA: „Dziewczyna z gór”.
SRĘM Klubowe: „Droga do Sa-
fona”; Skonko: „Jutro będzie za-
późno”.
SRÓDA: „Tajemnica Aleksandra
Dumasa”.
SZAMOTULY: „Białe ptaki z czar-
nym znakiem”; i „Ktoś róg”.
TRZCIANKA: „Mrowisko”.
TUREK: „Węgorz za 300 milio-
nów”.
WĄGROWIEC: „Walter broni Sa-
maję”.
WOLSZTYN: „10 dni bezpłatnego
urlopu”.
WRZESZŃ: „Eolomea”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 19-18
„Paganini”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry.
Kierowca: 7.40 Takt i minuty;
8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.25 „Osoba” — fragm.
2; 8.35 H. Debach zaprasza; 9.05
Inwestycyjne żniwa; 9.10 Muzyka z
muzyka; 9.30 Moskwa z melodia
i piosenka; 9.45 Kwadrans dla
pianisty Petera Nero; 10.08 Apetyt
wzrasta w miare słuchania; 10.13
Non stop instrumentalny; 10.20
Inwestycyjne żniwa; 10.30 Lato z
Radem; 11.50 Nie tylko dla kie-
rowców; 12.25 Kraków na muz.
antenie; 12.40 Koncert żywcem; 13
Gra Polska Kapela pod dyr. F.
Dzierżanowskiego; 13.15 Inwesty-
cyjne żniwa; 13.30 Rytm nastolat-
ków; 14 Ze świata nauki i techni-
ki; 14.05 Śpiewa „Mazowsze”; 14.30
Sport to zdrowie; 14.35 Wakacje z
muzyka; 15.05 Inwestycyjne żniwa;
15.10 Wakacje z muzyką; 15.35
„Operetka, jej twórcy i wykonaw-
cy”; 15.50 Inwestycyjne żniwa;
16.10 Fajkołka młodych — Lon-
dyn; 16.30 Aktualności kulturalne;
16.35 Dyskoteka młodych — Buda-
peszt; 17 Radiokurier; 17.20 Piosen-
ki kabaretowe; 17.32 Koncert cho-
pinowski; 18 Muzyka i Aktualności;
18.25 Reportaż z festiwalu pio-
senki w Opolu; 19.15 Inwestycyj-
ne żniwa; 19.25 Gwiazdy jazzo-
wych estrad; 19.45 Rytm, rynek,
reklama; 19.55 Alkohol, alkoholi-
zm, alkohol; 20 Naukowcy — rol-
nikom; 20.15 Muzyka rozrywkowa;
20.30 XII Krajowy Festiwal
Piosenki Polskiej w Opolu — konc.
inauguracyjny; 22.45 Jazz do tań-
ca; 23.05 Korespondencja z zagranic-
y; 23.10 Kronika sportowa; 23.23
Beat do tańca; 0.05 Kalendarz Kul-
tury Polskiej; 0.10 Program nocny
z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 21.30, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny
dialog: fortepian — gitara; 8.35
My-74; 8.45 Muzyka spod strzechy;
9 Przed startem na wyższe uczel-
nie (kierunek humanistyczny);
9.30 Muzyka; 9.40 Od Wielkiego
Proletariatu do Manifestu Lipco-
wego; 10 Magazyn literacko-mu-
zyczny; „Imitacja nr 18”; 11 „Si-
dla” — fragm. pow. L. Kruczyń-
skiego; 11.20 Muzyka; 11.35 Pięć
minut o wychowaniu; 11.40 Moni-
tor Nauki Polskiej; 11.50 Od Tatr
do Bałtyku; 12.05 „Słuchacz pie-
sa — my odpowiadamy”; 12.15
Gra zespołu B. Hardego; 12.30 Czas
dobrych gospodarzy; 13 Przed
startem na wyższe uczelnie (nauka
o społeczeństwie); „Organizacja
pracy a planowanie” — aud. z
udź. doc. W. Kieźunia i Z. Szeli-
gi; 13.20 „Dukes of Dixieland”;

Przed żniwnym szczytem

Zaloga pleszewskiego POM-u zakończyła kapitalne remon-
ty maszyn i urządzeń, które będą potrzebne do tegorocznych
żniw. Kombajny, młocarnie, snopowiązałki i ciągniki zosta-
ły już przekazane użytkownikom. W warsztatach trwa
jeszcze bieżący remont niewielkiej liczby ciągników.

Przygotowano się również do zwiększonych zadań, jakie
przed warsztatami POM staną w okresie szczytu prac żniw-
nych. Nad tym, aby maszyny
pracowały w polu bezawaryj-
nie, czuwać będą fachowcy pe-
niący całodobowy dyżur w Po-
gotowiu Technicznym. No-
wością w bieżącym roku będą
nocne przeglądy sprzętu, prze-
prowadzane na miejscu — u
użytkownika. Każda maszyna
po zejściu z pola, przejdzie
przebieg techniczny, tak, iż na
zajutrz wyruszy do pracy w
pełni sprawna.

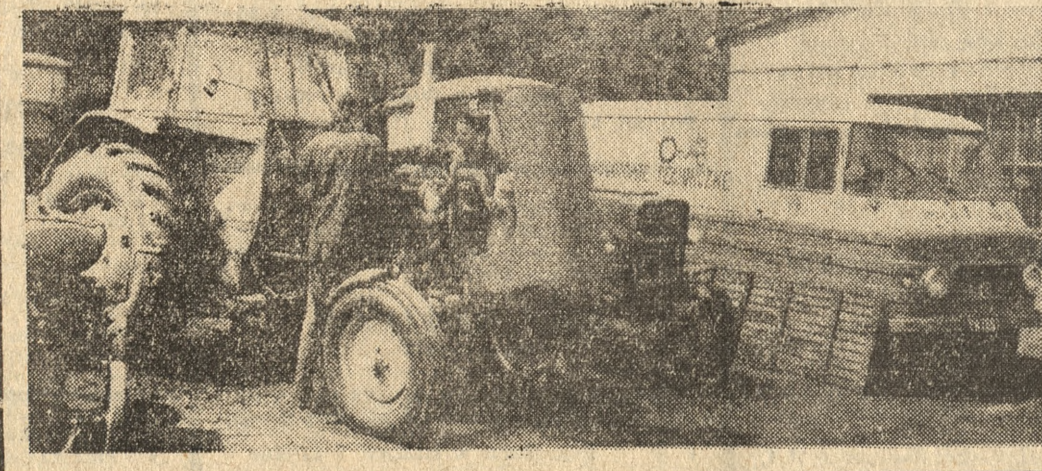
Świadczenia na rzecz rolni-
ctwa, są głównym, lecz nie
wyłącznym kierunkiem działa-
nia pleszewskiego POM-u.
Dobre efekty i obustronne ko-
rzyści przynosi kooperacja z
„Mostostalem” z Zabrza, dla
którego pleszewscy fachowcy
wykonują różnego rodzaju sta-
lowe konstrukcje. Kooperacja
ta w przyszłym roku będzie
znacznie poszerzona. W zwią-
ku z tym zachodzi koniecz-
ność modernizacji pewnych
urządzeń i powiększenia nie-
których hal produkcyjnych.

Remonty obrabiarek to ko-
lejna dziedzina pracy ple-
szewskiego POM-u. Z tych
usług w dużym stopniu korzy-
stają warsztaty PGR i Kółek
Rolniczych, nie zawsze dyspo-
nujące najnowszym sprzętem,
wymagającym kłopotliwych re-
montów.

Wydzielona grupa instalacyj-
no-montażowa nastawiła się na
montaż i remont wszystkich
urządzeń i maszyn w zakła-
dach przemysłu rolno-spożyw-
czego, w tym również gorzelnii
piatkarni, suszarni itp. Z świad-
czonych w tym zakresie usług
znaczny odsetek stanowią mon-
taż i remont hydroforów, urzą-
dzeń udojowych i wodociąg-
ów oraz stacji paliw. O tym,
że pleszewska placówka do-
brze spełnia swoje zadania dla
wsi, świadczy najwymowniej
wartość produkcji i usług do-
konywanych w ciągu roku, a

Na zdjęciu: monterzy Czesław
Rossa i Zbigniew Korzeniowski
w czasie przeglądu ciągnika.

Fot. — H. Kamza



13.35 „Moje fascynacje literackie”
— mówi prof. S. Lorentz; 13.55 In-
westycyjne żniwa; 14 O zdrowiu
dla człowieka; 14.15 Rep. Literacki
pt. „Historia ze starego kufra”;
14.35 W. A. Mozart — Symfonia
g-moll; 15 Radioferie; 15.40 Aud.
folklorystyczna z materiałów
PAN; 16 W trosce o słowo i treść;
17.25 Rep. dż. M. Nowakowski-
go pt. „Użytkownicy o „Tarpia-
nie”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z
życia poznańskich szkół muzycz-
nych; 18.40 Inwestycyjne żniwa;
19 „Mahalia Jackson”; 19.15 Język
francuski; 19.30 Teatr PR; „Wes-
nie”; 20.30 Z cyklu: „Opera w
przekroju”; „Tannhauser” R.
Wagnera; 21.55 Obrazy rodzinne;
22.10 Pozn. Chór Chłopców i Mes-
ki pod dyr. S. Stulińskiego; 22.30
OIRT. Cykl: „Nauka w służbie po-
koju”; „Z badań nad zdrowot-
nością lasów w Polsce”. Autor:
prof. dr W. Koehler (Polska); 22.50
Wiersze E. Szeplińskiego; 23 M.
Ravel: Koncert fortep.; 23.35 Co
słychać w świecie?; 23.40 P. Czaj-
kowski: Kaorys włoski op. 45.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Opowieść
kapitana żegluga wielkiej H. Bens
lebna; 7.40 Muzyka zęgryńska;
8.05 Kiermasz płyt; 8.35 Z kompo-
zytorskiej teki W. Trzcińskiego;
9 „Jokohama” — odc. 4; 9.10 Kap-
rysy skrzypcowe Nicolò Paganini-
ego; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Co się
śpiewa w Pradze; 10.05 Ne estrad-
zie trio Oscara Petersona; 10.15

przekraczająca sumę 80 mln.
zł., co ze względu na skromne
zaplecze techniczne POM, jest
kwotą znaczną. (za)

zawszad o wszystkim

NOWA PLACÓWKA ORMO

Przy amfiteatrze we Wrześni
utworzono Samodzielną Placów-
kę ORMO, która ma pełnić służ-
bę w parku im. Dzieci Wrześni-
skich, codziennie w godzinach
wieczornych i nocnych.

BĘDZIŃ NOWY ŻŁOBEK

We Wrześni powstał społeczny
Komitet Budowy Żłobka. Żłobek
ma być oddany do użytku w
przyszłym roku. Natomiast w 1976
roku rozpoczęta zostanie budo-
wa następnego — ze środków in-
westycyjnych Zespołu Opieki
Zdrowotnej. (ant)

NASIONA I ZIEMNIANKI ZA DEWIZY

Coraz większy jest udział eks-
portu w produkcji obornickie-
go Oddziału Poznańskiego
Przedsiębiorstwa „Centrala Na-
sionna”. Zagraniczne wysiłki w
okresie wiosny okazały się rekor-
dowe w ostatnich latach. Naj-
więcej wyeksportowano nasion
lubinu (120 ton) — do Szwecji i
RFN, znaczne ilości peluski po-
wędrowały do Czechosłowacji i
RFN, a wyki jarek do Holandii i
RFN. Ziemiaki zaś trafiły na ry-
nek czechosłowacki, NRD-owski
i rumuński. (bop)

odpowiadamy

Barbara F. Środa — Kurs labo-
rantów prowadzi obecnie „Oświa-
ta” w Kaliszu przy Technikum
Ekonomicznym, ul. Bucza 6. Jeżeli
termin Pani nie odpowiada, radzi-
my być w kontakcie z Woj. Zakł.
Szkolenia „Oświata” w Poznaniu,
ul. Klasztorna 41. (1846)

Jerzy K. Kościół — W księgarni-
ach rolniczych znajdzie pan
książkę Romana Kopańskiego pt.
„Chów nutrii”, w której podane
są szczegóły dotyczące chowu tych
zwierząt. (1611)

Genowefa O. z L. — Głuchonie-
my lub głuchy może otrzymać pra-
wo jazdy na prowadzenie samocho-
du osobowego lub motocykla, mu-
si jednak być zrzeszony w Polskim
Związku Głuchych. Podstawa praw-
na do tego jest załącznik nr 3 roz-
porządzenia ministra komunikacji
i ministra spraw wewnętrznych —
„Warunki wydawania prawa jazdy
głuchym i głuchoniemym”.

W Ostrzeszowskim

Nowe zakłady usługowe

Mechanizacja produkcji rol-
nej oraz wprowadzanie do gos-
podarstw rolnych sprzętu zme-
chanizowanego pociąga za sobą
konieczność uruchamiania no-
wych punktów usługowych.
Gminne Spółdzielnie „Samo-
pomoc Chłopska” na terenie
powiatu ostrzeszowskiego przy-
wiązują do tego zagadnienia
coraz więcej wagi.

GS w Kuźnicy Grabowskiej
uruchomiła zakład ślusarski,
który wykonuje usługi na
rzecz mieszkańców, z zakresu
napraw sprzętu motoryzacyj-
nego oraz zmechanizowanych
narzędzi rolniczych. W Ostrze-
szowie powstał zakład meblar-
ski, GS w Doruchowie urucho-
miła punkt przyjęć odzieży do
chemicznego czyszczenia, a
GS w Mikstacie — punkt
szklarski. Przy zakładzie usług
remontowo - budowlanych
PZGS-u powstał zakład ma-
larski.

Gminne Spółdzielnie w Czaj-
kowie, Kraszewicach i Ostrze-
szowie do końca bm. urucho-
miały ekipy remontowo-budo-
wlane, które świadczyć będą
usługi na rzecz ludności wiej-
skiej. (hp)

Chodzież kandydatem Wielkopolski

Ogólnopolski konkurs „Mistrza gospodarności”

W 1967 roku redakcja tygodnika „Rada Narodowa” przy
współudziale Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Na-
rodu ogłosiła konkurs pod nazwą „Mistrz Gospodarności”. W
tych dniach odbyło się w województwie poznańskim podsu-
mowanie pierwszego etapu tego konkursu.

Zamierzeniem organizatorów
było wyzwolenie inicjatywy
rad narodowych i mieszkań-
ców w kierunku podejmowa-
nia czynów społecznych dla
podniesienia estetyki miast oraz
ujawnienia rezerw w dziedzi-
nie rozwoju gospodarki komu-
nalnej i mieszkaniowej, drob-
nej wytwórczości i usług, han-
dlu, gastronomii, poprawy bazy
dla kultury fizycznej i tury-
styki a także lepszego, bardziej
gospodarnego wykorzystania
funduszy miejskich.

Konkurs spotkał się z po-
wszechną aprobatą społeczeń-
stwa Wielkopolski. Wyrazem
tego jest systematyczny wzrost
liczby miast uczestniczących
we współzawodnictwie oraz u-
zyskiwane efekty. O ile w ro-
ku 1968 w konkursie uczestni-
czyło 27 miast, to w tym roku
już 80 miast Wielkopolski. Łącz-
na wartość czynów społecznych
wypracowana w roku 1973/74
przekroczyła 394,6 mln zł.

Dokonana ocena udziału
miast Wielkopolski w konkur-
sie pozwoliła na ustalenie na-
stępujących kolejności: w gru-
pie miast do 5 tys. mieszkań-
ców — Lwówek, Czarniejewo,
Zduń, Dolina, Miłosław, Go-
łańcz; w grupie do 15 tys. —
Chodzież, Wągrowiec, Wrześ-
nia, Koźmin, Nowy Tomyśl,
Trzełanka.

Wojewódzki zespół konkursu
zgłosił do OK FJN kandydaturę
Chodzieży do tytułu „Krajo-
wego Mistrza Gospodarności”
za rok 1973/74. Ponadto do na-
gród centralnych i resortowych
zgłoszono miasto Lwówek za
pierwsze miejsce w skali wo-
jewództwa oraz Zduń, Dolinę,
Miłosław, Wągrowiec, Wrześ-
nię, Koźmin, Nowy Tomyśl z
tytułu osiągnięcia szczególnych
wyników w poszczególnych
działach konkursu.

W roku 30-lecia PRL przewiduje
się nagrody dla tych samorządów,
które wyróżniły się w aktywnym
działaniu na rzecz swego środowi-
ska. Pod uwagę brano m.in. umoc-
nienie samorządności, aktywność
mieszkańców — szczególnie mło-
dzieży, wpływ samorządu na dia-
talność placówek handlowych, usłu-
gowych itp. Z terenu naszego wo-
jewództwa zgłoszono do nagród
centralnych Komitet Osiedlowy im.
25-lecia PRL w Wągrowcu, oraz
komitety osiedlowe: nr 4 w Cho-
dzieży, nr 5 w Koninie, nr 1 w
Swarzędzu oraz nr 6 w Jarocinie.
W dotychczasowych konkursach
miasta Wielkopolski uzyskiwały
do bre lokaty. Przykładowo: w roku
1969 Pniewy uzyskały tytuł wice-
mistrza krajowego, sukces ten po-
wtórzyła Chodzież w roku 1972. Za
rok 1972 miasta Wielkopolski uzy-
skały nagrodę wartości 6,5 mln zł
oraz uznanie dla gospodarki komu-
nalnej.

Doświadczenia uzyskane w
ciągu 6 lat trwania konkursu
potwierdzają, że stał się on
uznanym przez mieszkańców
czynnikiem aktywizacji spo-
łeczno-gospodarczej małych
miast. Walorem konkursu jest
najbardziej efektywne wyko-
rzystanie i gospodarowanie ty-
mi zasobami, jakimi dysponu-
ją małe miasta oraz rozwijanie
inicjatywy na rzecz swego śro-
dowiska. (—)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ma-
tematyka — Powtórzenie, cz. II;
7 — TTR — Uprawa roślin — Po-

Szukamy eksponatów dla strażackiego muzeum

W Rakoniewicach koło Wol-
sztyna powstało Muzeum Po-
żarnictwa. W starannie odre-
staurowanym budynku zgrom-
adzone zostały różne pamią-
tki po działalności Ochotni-
czych Straży Pożarnych na te-
renie Wielkopolski, w czasie
zaborów oraz w okresie mię-

dziwojennym. Są tam sztanda-
ry i dokumenty, stare urządze-
nia gaśnicze: sikawki ręczne,
motopompy i helmy o zabaw-
nych dziś kształtach. Na razie
skromny to zbiór pamiątek.

Miejsca na dalsze interesu-
jące eksponaty jest jeszcze spo-
ro. A w lamusach wielu stra-
żackiego muzeum



Do budynku nowo powstałego muzeum nietrudno trafić, jeżeli na
postój wybierze się rakoniewicki Rynek.

Fot. — T. Talarczyk

nie OSP w Wielkopolsce leżą
na pewno nieużywane już od
lat części pożarniczego ekwi-
punktu: sikawki, motopompy,
bosaki, drabiny, helmy, topor-
ki, mundury; gdzieś tam stoją
też stare konne beczko-
wozy. Wiemy również o trzech
zabytkowych samochodach
strażackich. OSP Ogorzelczyn
ma „Chevroleta” z 1927 roku;
w Węgrce pow. Września, w
strażackiej remizie ukrywa się
również „Chevrolet” z roku
1929, a strażacy w Kępnie ma-
ją ponoć samochód bojowy
„Magirus” z roku 1924. Gdyby
te trzy samochody i jeszcze ja-
kieś inne zabytkowe pojazdy
pożarnicze, o których na ra-
zie nie wiemy, trafiły do mu-
zeum w Rakoniewicach, mo-
głyby zapoczątkować wspa-
niałą kolekcję.

Apelujemy zatem do wszy-
stkich druhów z wielkopol-
skich OSP — jeżeli posiadacie
stary, zabytkowy sprzęt pożar-
niczy, powiadomcie o tym kus-
tosa Muzeum Pożarnictwa w
Rakoniewicach. Ciekawe eks-
ponaty, oddane w depozyt mu-
zeum, przyniosą chwałę was-
zym drużynom i będą świad-
ectwem bogatej historii stra-
żactwa wielkopolskiego. (tt)

Społecznym wysiłkiem — obiekt sportowy

W ramach obchodów Tygod-
nia Kultury Fizycznej i Spor-
tu Szkolnego, w powiecie gos-
tyńskim, w miejscowości Nie-
part, gmina Krobica, oddano do
użytku nowy obiekt sportowy,
wartości pół miliona złotych.
Obiekt wykonano w czynnie
społecznym, głównie przez
nauczycieli i młodzież miejsc-
wej szkoły podstawowej oraz
mieszkańców Niepartu. W
skład obiektu wchodzi: 100-
metrowa bieżnia żużlowa, sko-
cznia i rzutnia, 2 boiska do
piłki ręcznej oraz boiska do
siatkówki i koszykówki z ut-
wardzoną nawierzchnią. Ca-
łość otrzymała ładną oprawę
zewnętrzną. Wokół obiektu us-
tawiono ławki i urządzono
trawniki.

Wybudowany w krótkim cza-
sie obiekt służyć będzie tak
młodzieży szkolnej, jak i
wszystkim mieszkańcom. (MB)

Prezenty dla młodych par

Stoisko „Praktycznej Pani”
SDH „Tęcza” w Kaliszu pro-
wadzi od kilku miesięcy z po-
wodem poradnictwo w za-
kresie zakupu i zestawu ślub-
nych prezentów. Współdziała-
jąc z Urzędem Stanu Cywilne-
go, młodej parze i zaproszo-
nym gościom oferuje bogaty
zestaw towarów tak, aby mło-
dzi byli na nową drogę życia
dobrze wyposażeni, a otrzy-
mywane przez nich prezenty
nie powtarzały się. (g)